

**Protokół nr XXI/2026  
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie  
z dnia 15 lipca 2026 r.**

Obrady rozpoczęto o godz. 13<sup>00</sup>, zakończono o godz. 18<sup>55</sup>.

W sesji uczestniczyło 18 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Bogdan Purzycki otworzył XXI sesję Rady Powiatu w Ostródzie VII kadencji, zwołaną w trybie art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym, na wniosek grupy radnych, który stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Następnie powitał wszystkich zebranych oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

W sesji uczestniczyli i głos zabierali: Pani Bernadeta Hordejuk Prezes Szpitala w Ostródzie S.A., Pan Mirosław Kochański Członek Rady Nadzorczej Szpitala w Ostródzie S.A., Pan Bogusław Fijas Wójt Gminy Ostróda, Pani Aneta Gołębiowska-Kądziała Zastępca Burmistrza Miłakowa, Pan Józef Pełka Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Miłakowie, Pani Wioletta Kur radna Rady Miejskiej w Miłakowie, Pan Grzegorz Puzon Zastępca Dyrektora ZDP w Ostródzie, Pan Szymon Woźniak Sołtys Sołectwa Rudno oraz Pan Michał Banacki Członek Rady Sołeckiej Sołectwa Rudno.

Kolejno Wiceprzewodniczący poinformował, że zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych (tzw. RODO) oraz ustawy o samorządzie powiatowym, obrady Rady Powiatu są rejestrowane za pomocą urządzeń rejestrujących i nagrywających obraz i dźwięk i są transmitowane w Internecie. A szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych ze względu na uczestnictwo w nagrywanych i transmitowanych posiedzeniach Rady Powiatu, zawarte zostały w klauzuli informacyjnej, umieszczonej na drzwiach wejściowych do sali posiedzeń.

Po czym zwrócił uwagę, aby podczas sesji nie wymieniać nazwisk pracowników.

Na sekretarza obrad Wiceprzewodniczący powołał radną Elżbietę Dziubińską.

Następnie zapytał radnych czy mają uwagi do porządku obrad proponowanego przez wnioskodawców. Kolejno poinformował, że w porządku obrad przedstawionym przez wnioskodawców nie zgadza się numeracja, gdyż dwukrotnie został wymieniony punkt drugi. Po czym zgłosił wniosek w sprawie poprawy numeracji porządku obrad, proponując, aby dotychczasowy pkt 2 w brzmieniu: „2. Przedstawienie przez Zarząd Powiatu wykonujący funkcję Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Szpitala w Ostródzie S.A. informacji w zakresie sytuacji spółki wraz z odpowiedzią na pytania radnych, obejmującej w szczególności:

- a) przyczyny zmian osobowych i liczbowych w składzie Rady Nadzorczej w latach 2023-2026,
- b) przyczyny zmian na stanowisku przewodniczącego Rady Nadzorczej,
- c) ocenę funkcjonowania Rady Nadzorczej,
- d) działania właścicielskie podejmowane wobec pogarszającej się sytuacji finansowej spółki,
- e) uchwały Walnego Zgromadzenia dotyczące sytuacji finansowej Spółki,
- f) zasady ustalania wynagrodzenia zarządu oraz realizacji celów zarządczych,
- g) stanowisko Zarządu Powiatu dotyczące przesłanek zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych Szpitala w Ostródzie S.A., kwalifikacji zawodowych oraz

oczekiwanych efektów wykonywania powierzonych obowiązków.” otrzymał numer 3, a pozostałe punkty kolejną numeracją. Po czym poprosił o głos wnioskodawców.

Radny Kołodziejski poinformował, że porządku obrad się nie przegłosowuje oraz że ustalają go wnioskodawcy, którzy mogą zgodzić się na ewentualne zmiany, które radni zaproponują. Po czym stwierdził, że błędna numeracja w porządku obrad to jest omyłka pisarska i nie ma tutaj problemu.

Wiceprzewodniczący poinformował, że jest to zmiana i formalnie ją przegłosuje. Po czym poddał pod głosowanie wniosek w sprawie poprawy numeracji porządku obrad.

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.

Rada jednogłośnie przyjęła wniosek w sprawie poprawy numeracji porządku obrad.

Protokół głosowania radnych w sprawie wniosku stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Kolejno Wiceprzewodniczący udzielił głosu Panu Staroście.

Pan Starosta, zwracając się do wnioskodawców sesji, poinformował że w imieniu Zarządu, chciałby wystąpić z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o dodatkowy punkt na końcu porządku obrad. Poinformował, że powiat otrzymał środki finansowe z odszkodowania za zalanie Poradni w wysokości 389 247 zł i żeby uruchomić te środki potrzebna jest decyzja Rady. Dodał, że propozycja Zarządu jest taka, aby środki w wysokości 208 977 zł przeznaczyć na inwestycje – modernizację instalacji elektrycznej w budynku Poradni po zalaniu, 180 270 zł na dalsze prace remontowe w Poradni i 6 513 zł na Świetlicę Terapeutyczną też po zalaniu. Kolejno poinformował, że powiat otrzymał także środki finansowe na zadanie dotyczące poprawy infrastruktury sportowej w Miłakowie polegające na wymianie parkietu w sali gimnastycznej.

Wniosek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Radna Szczurowska oświadczyła, że jak najbardziej jest za inwestycjami w Poradni i za zamianami, które przedstawił Pan Starosta, ale jest przeciwna rozszerzeniu porządku obrad o przedstawiony punkt. Wskazała, że można było zwołać drugą sesję zwyczajną w tym samym dniu, bo taki zwyczaj już był. Po czym dodała, że nie wyraża zgody na rozszerzenie porządku obrad.

Radny Kołodziejski oświadczył, że zgadza się z radną Szczurowską i wskazał, że porządek obrad bieżącej sesji jest zbyt obszerny i tematy, którymi radni będą się zajmować powinny być przedmiotem osobnych sesji nadzwyczajnych. Dodał, że nie ma żadnych przeszkód, aby w kwestii zgłoszonej przez Pana Starostę zwołać odrębną sesję zwyczajną lub nadzwyczajną.

Wiceprzewodniczący zapytał czy ktoś z wnioskodawców chciałby jeszcze zabrać głos. Wobec braku zgłoszeń oraz braku wymaganej zgody, Wiceprzewodniczący stwierdził, że wniosek „upadł”.

Więcej uwag do porządku nie zgłoszono i brzmiał on następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Uzasadnienie przyczyn zwołania sesji nadzwyczajnej przez wnioskodawców.

### **CZĘŚĆ I. SYTUACJA FINANSOWA SZPITALA W OSTRÓDZIE S.A.**

3. Przedstawienie przez Zarząd Powiatu wykonujący funkcję Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Szpitala w Ostródzie S.A. informacji w zakresie sytuacji spółki wraz z odpowiedzią na pytania radnych, obejmującej w szczególności:

- a) przyczyny zmian osobowych i liczbowych w składzie Rady Nadzorczej w latach 2023-2026,
  - b) przyczyny zmian na stanowisku przewodniczącego Rady Nadzorczej,
  - c) ocenę funkcjonowania Rady Nadzorczej,
  - d) działania właścicielskie podejmowane wobec pogarszającej się sytuacji finansowej spółki,
  - e) uchwały Walnego Zgromadzenia dotyczące sytuacji finansowej Spółki,
  - f) zasady ustalania wynagrodzenia zarządu oraz realizacji celów zarządczych,
  - g) stanowisko Zarządu Powiatu dotyczące przesłanek zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych Szpitala w Ostródzie S.A., kwalifikacji zawodowych oraz oczekiwanych efektów wykonywania powierzonych obowiązków.
4. Przedstawienie przez Prezesa Zarządu Szpitala w Ostródzie S.A. informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych, obejmującej w szczególności:
- a) sprawozdanie finansowe za rok 2025,
  - b) wyniki finansowe za I kwartał 2026 roku,
  - c) zobowiązania wymagalne, krótkoterminowe i długoterminowe na dzień 31.12.2025 r. w porównaniu do sytuacji na dzień 31.12.2024 r.,
  - d) płynność finansową,
  - e) realizację programu naprawczego,
  - f) analizę ryzyka utraty płynności i niewypłacalności,
  - g) analiza przychodów z usług komercyjnych,
  - h) działania racjonalizujące zatrudnienie,
  - i) przesłanki zatrudnienia, kwalifikacje zawodowe, zakres powierzonych obowiązków oraz oczekiwane efekty pracy dyrektora ds. ekonomicznych,
  - j) sprawy sądowe, w których występuje spółka.
5. Przedstawienie przez Radę Nadzorczą Szpitala w Ostródzie S.A. informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych, obejmującej w szczególności:
- a) ocenę działalności zarządu,
  - b) ocenę sytuacji finansowej Spółki,
  - c) działania nadzorcze podjęte wobec zarządu,
  - d) ocenę realizacji programu naprawczego,
  - e) stanowisko Rady Nadzorczej wobec licznych wyroków WSA i NSA stwierdzających naruszenie prawa w zakresie dostępu do informacji publicznej przez zarząd Spółki,
  - f) ocenę Rady Nadzorczej dotyczącą zasadności i skutków zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych w kontekście sytuacji finansowej Spółki,
  - g) identyfikację zagrożeń dla dalszego funkcjonowania Szpitala.
6. Przedstawienie informacji o wynikach badania sprawozdania finansowego za rok 2025 wraz z opinią zawartą w raporcie biegłego rewidenta.
7. Dyskusja.

## **CZĘŚĆ II. POLITYKA DROGOWA POWIATU OSTRÓDZKIEGO**

8. Przedstawienie przez Zarząd Powiatu informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych dotyczącej polityki inwestycyjnej w zakresie dróg powiatowych, obejmującej w szczególności:
- a) kryteria wyboru inwestycji drogowych realizowanych w latach 2024-2026,
  - b) sposób identyfikacji potrzeb drogowych,
  - c) przyczyny wyboru poszczególnych inwestycji oraz odstąpienia od realizacji innych zgłaszanych potrzeb,

- d) ocenę efektywności zrealizowanych inwestycji,
- e) wykaz projektów przygotowanych lub planowanych do zgłoszenia w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w roku 2026 wraz z uzasadnieniem ich wyboru,
- f) planowane kierunki inwestycji drogowych Powiatu Ostródzkiego na lata 2027-2029,
- g) stanowisko Zarządu Powiatu dotyczące przebudowy drogi powiatowej Miłakowo-Godkowo.

9. Dyskusja.

10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków wykonywania praw właścicielskich wobec spółki prowadzącej Szpital w Ostródzie.

11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki drogowej Powiatu Ostródzkiego na lata 2027-2029.

12. Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu dotyczącego przebudowy drogi powiatowej Miłakowo-Godkowo.

13. Zamknięcie sesji.

### **Drugim punktem porządku obrad było uzasadnienie przyczyn zwołania sesji nadzwyczajnej przez wnioskodawców.**

Radny Kołodziejski, jako jeden z wnioskodawców, przedstawił uzasadnienie zwołania sesji nadzwyczajnej, wskazując że Rada spotyka się w dwóch bardzo istotnych sprawach, z których każda powinna być odrębnym tematem sesji nadzwyczajnej. Poinformował, że pierwszym tematem sesji jest sytuacja Szpitala w Ostródzie, która stale się pogarsza, a ostateczny wynik spółki jest gorszy niż zakładano w programie naprawczym. Następnie zarzucił Zarządowi Powiatu oraz Zarządowi Szpitala, że Rada Powiatu jest systematycznie odcinana od informacji. Po czym stwierdził, że podczas sesji absolutorijnej w dniu 3 czerwca br. radnym nie przedstawiono wyniku finansowego spółki za rok 2025, ponieważ było to niekorzystne politycznie oraz że zasłaniano się tym, że sprawozdanie podlega opiniowaniu przez biegłego rewidenta. Dodał, że z pozyskanych dokumentów wynika, że opinia biegłego była już gotowa 30 kwietnia br. Uznał, że takie działanie to najlepszy dowód na to, że jest to ukrywanie danych i manipulacja. Zaznaczył, że dane w tym zakresie bezwzględnie powinny mieć wpływ na ocenę pracy Zarządu w 2025 roku. Kolejno wskazał, że koniecznym jest także przedstawianie efektów realizacji programu naprawczego oraz odniesienie się do publicznych doniesień dotyczących okoliczności zakończenia współpracy z poprzednim pracodawcą przez obecną dyrektorkę ds. ekonomicznych Szpitala w Ostródzie Panią Bożeną Duduś. Dodał, że liczy także, że podczas sesji radni oraz mieszkańcy dowiedzą się czy lekarz, który stał się słynny na całą Polskę i pracował w Braniewie, przyszedł razem z Panią Bożeną Duduś do Szpitala w Ostródzie, gdyż istnieje takie prawdopodobieństwo. Kolejno poinformował, że drugim tematem sesji są inwestycje drogowe. Podkreślił, że dla wnioskodawców pilność zwołania sesji w okresie wakacyjnym wynikała ze zbliżającego się naboru wniosków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i chęci usłyszenia jakie drogi Zarząd Powiatu zamierza zgłosić do tegorocznego naboru. Po czym stwierdził, że to Rada Powiatu powinna decydować, jakie drogi będą remontowane i w jakiej kolejności. Następnie dodał, że nie dziwi się obecności na sesji przedstawicieli Gminy Miłakowo, ponieważ z zestawienia wykonanych inwestycji bądź też już zabezpieczonych środków na wykonane inwestycje w latach 2024-2026 wynika, że Gmina Miłakowo jest jedyną gminą, w której nie realizowano żadnej przebudowy, żadnej inwestycji drogowej. Kolejno poinformował, że radni jeszcze raz chcieliby usłyszeć stanowisko Pana Starosty w sprawie wniosku komisji spraw społecznych o zgłoszenie do bieżącego naboru drogi Miłakowo-Godkowo. Dodał, że Zarząd

w odpowiedzi na wniosek napisał, że nie przewiduje tego w tym roku. Po czym zapytał Pana Starostę czy będzie kończona droga Ryn-Bednarki.

Radna Szczurowska poinformowała, że tej sesji być może by nie było, gdyby Komisja Budżetu i Gospodarki oraz komisja spraw społecznych zrealizowały przewidziane w II kwartale tematy związane z sytuacją Szpitala w Ostródzie. Dodała, że należy do obu tych komisji i na usprawiedliwienie przewodniczącej komisji spraw społecznych wyjaśniła, że wspólnie z Wiceprzewodniczącą Rady Iloną Grabowską, z racji jej urlopu, zgodziły się na przesunięcie tego tematu na III kwartał. Po czym wskazała, że przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki w II kwartale w ogóle nie podjął pracy i nie zrealizował tego tematu, stąd jej zgoda na zwołanie sesji. Po czym dodała, że ma też pewne pytania dotyczące Szpitala. Kończąc wypowiedź poinformowała, że w godzinach porannych otrzymała wiadomość, że na dzień 28 lipca br. planowane jest posiedzenie łączne obu komisji. Po czym stwierdziła, że dobrze, iż zwołana sesja wywoła pracę w komisjach w okresie wakacyjnym.

Radny Winnicki poinformował, że zgadza się z przedmówcami, którzy uzasadniali zwołanie tej sesji. Dodał, że był jednym z radnych, który bywał w Szpitalu, aby dowiedzieć o jego sytuacji ekonomicznej. Wskazał, że niestety radni nie otrzymywali tych informacji i nic nie wiedzą, dlatego też ta sesja musi mieć miejsce w tej chwili, żeby zarówno radni jak i mieszkańcy dowiedzieli się w jakiej sytuacji jest Szpital. Na zakończenie zaapelował, aby podczas sesji rozsądnie i merytorycznie rozmawiać o losach spółki.

Radny Zabłocki poinformował, że słusznie została zwołana sesja. Po czym stwierdził, że na terenie Gminy Miłakowo są najgorsze drogi w powiecie ostródzkim i poprosił o poparcie wniosku dotyczącego drogi w Miłakowie, o której wspominał radny Kołodziejewski, to jest w kierunku Gudnik.

**Trzecim punktem porządku obrad było przedstawienie przez Zarząd Powiatu wykonujący funkcję Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Szpitala w Ostródzie S.A. informacji w zakresie sytuacji spółki wraz z odpowiedzią na pytania radnych.**

Pan Starosta, odnosząc się do nadzoru właścicielskiego nad Szpitalem, poinformował że jest uchwałą Zarządu Powiatu, która określa zasady nadzoru sprawowanego przez Zarząd. Zapewnił, że Zarząd Powiatu pozostaje w codziennym kontakcie z Prezesem Szpitala oraz Radą Nadzorczą jeśli chodzi o kwestie spółki. Kolejno poinformował, że sytuacja finansowa placówki jest trudna i nie można jej uznać za zadowalającą. Podkreślił, że rolą samorządu jest tak realizować zadania, aby mieszkańcy mieli zapewniony dostęp do świadczonych przez Szpital usług. Dodał, że zdarzały się takie sytuacje w finansowaniu Szpitala, nawet w ostatnim roku, że spółka otrzymała informację z NFZ, że część usług, które wykonuje Szpital nie będą finansowane. Zaznaczył, że pomimo, iż decyzje takie pogłębiają kryzys finansowy Szpitala, Zarząd Powiatu, jak i Prezes Szpitala wraz z Radą Nadzorczą stoją na stanowisku, że Szpital nie zaprzestanie świadczenia usług, które są ważne i potrzebne mieszkańcom. Poinformował, że zaprzestanie działań zmierzających do poprawy jakości i funkcjonowania Szpitala czy rozwoju usług uderzyłoby w pacjentów, na co nie będzie zgody zarówno Zarządu Powiatu jak i Pani Prezes. Dodał, że informacje odnośnie wysokości środków przeznaczonych na świadczenia, które nie zostaną sfinansowane przez NFZ, przedstawi Prezes Szpitala. Kolejno poinformował, że procedura przekazywania informacji dotyczących zamknięcia roku jest ściśle określona, a wszystkie działania mają odzwierciedlenie w uchwałach walnego zgromadzenia. Ponadto stwierdził, że sytuacja finansowa szpitali powiatowych pogarsza się i chyba tak trudnej sytuacji jeszcze nie było w tym czasie jak jest Starostą. Po czym zwracając się do radnych poprosił, aby podali chociaż jeden pomysł na to jak tę sytuację poprawić, bo negocjować z ich strony jest bardzo prosto.

Następnie nawiązując do wypowiedzi radnej Szczurowskiej dotyczącej planowanego na dzień 28 lipca br. posiedzenia obu komisji poinformował, że było ono ustalone już wcześniej i nie jest to rezultat zwołania sesji nadzwyczajnej. Kolejno poinformował, że jeśli chodzi o strukturę wydatków to nie jest ona prosta w takim Szpitalu, ponieważ ok. 85%-90% stanowią koszty osobowe, więc siłą rzeczy nie może on funkcjonować na plus. Wskazał także, że płatności NFZ za usługi, które Szpital obecnie świadczy, będą wypłacane dopiero w przyszłym roku. Dodał, że jeszcze w historii tego Szpitala nie było takiej sytuacji i że nasuwa się pytanie co z tymi usługami zrobić, czy je zlikwidować, przedłużyć czy nie robić nic, ale liczyć się z tym, że sytuacja Szpitala będzie równie zła. Na zakończenie zadeklarował, że Zarząd Powiatu jest gotowy na dalsze wspieranie Szpitala poprzez udzielanie pożyczek, dofinansowania czy dokapitalizowanie spółki.

Wiceprzewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Kołodziejski zarzucił Panu Staroście, że po raz kolejny mówi nie na temat podczas sesji nadzwyczajnej poświęconej Szpitalowi. Wskazał, że Pan Starosta miał przedstawić w szczególności: przyczyny zmian osobowych i liczbowych w składzie Rady Nadzorczej w latach 2023-2026, przyczyny zmian na stanowisku Przewodniczącego Rady Nadzorczej, ocenę funkcjonowania Rady Nadzorczej, działania właścicielskie podejmowane wobec pogarszającej się sytuacji finansowej spółki, uchwały walnego zgromadzenia oraz stanowisko Zarządu Powiatu dotyczące przesłanek zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych Szpitala w Ostródzie S.A., kwalifikacji zawodowych oraz oczekiwanych efektów wykonywania powierzonych obowiązków. Kolejno stwierdził, że narracja Pana Starosty, że sytuacja Szpitala jest trudna rozsypuje się jak domek z kart, ponieważ Szpital w Łławie, który najbardziej jest zbliżony wielkością do Szpitala w Ostródzie, za rok 2025 uzyskał 1 mln zł zysku, a Szpital w Ostródzie w sumie 17 mln zł straty. Następnie odnosząc się do procedury zatwierdzania sprawozdania finansowego, zapytał co stało na przeszkodzie, aby dane te przekazać walnemu zgromadzeniu jeszcze w maju przed sesją absolutoryjną. Po czym zaapelował do Pana Starosty, aby realizował porządek sesji nadzwyczajnej zgodnie z punktami, które zostały szczegółowo wymienione.

Pan Starosta, odnosząc się do przyczyn zmian w składzie Rady Nadzorczej, poinformował że zgodnie z przepisami Rada Nadzorcza może liczyć od 3 do 5 osób. Dodał, że wcześniej było to 5 osób, 4 osoby, a obecnie są 3, a przyczyny zmian były czasami prozaiczne i dotyczyły wygaśnięcia kadencji Rady Nadzorczej. Kolejno odnosząc się od zmian na stanowisku Przewodniczącego Rady Nadzorczej wyjaśnił, że w mniemaniu Zarządu punkt spojrzenia niektórych osób, które zasiadają w Radzie Nadzorczej lub są Przewodniczącymi, powinien ulec zmianie i takie działania zostały przeprowadzone. Następnie odnosząc się do działań właścicielskich podkreślił, że pomoc udzielana Szpitalowi za przyzwoleniem Rady jest widoczna prawie na każdej sesji Rady Powiatu. Dodał, że wszystkie podejmowane działania, również te finansowe nie są małe i dotyczącą dalszego funkcjonowania spółki oraz rozwoju świadczonych przez nią usług. Kolejno nawiązując do uchwał walnego zgromadzenia poinformował, że nie będzie cytował wszystkich uchwał podjętych przez walne zgromadzenie. Następnie odnosząc się do zasad wynagradzania Prezesa Szpitala wyjaśnił, że są one ściśle określone, zaś w kwestii zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych podkreślił, że w strukturze organizacyjnej Szpitala od zawsze funkcjonowało stanowisko dyrektora ekonomicznego bądź głównej księgowej. Dodał, że wybór osoby na to stanowisko zawsze należy do Prezesa Szpitala i w tym zakresie nie ma sterowania kto ma być tą osobą, gdyż to Prezes Szpitala dobiera sobie współpracowników, których wiedza i umiejętności czy kwalifikacje zawodowe są odpowiednie.

Radny Kołodziejski stwierdził, że Pan Starosta znowu mówił ogólnikami i nie powiedział nic konkretnego, a na sam koniec zrzucił odpowiedzialność na Prezesa

Szpitala. Stwierdził, że radni są w pełni świadomi tego, że wszelkie decyzje zasadnicze podejmowane są w uzgodnieniu z Panem Starostą. Po czym wskazał, że nawet wynagrodzenia Prezesa Szpitala nie ustala Rada Nadzorcza, a tylko wręcza decyzję, którą podejmie walne zgromadzenie akcjonariuszy.

Radna Szczurowska poinformowała, że bardzo dobrze zapoznała się z uchwałą Zarządu, która określa zasady nadzoru sprawowanego przez Zarząd. Po czym odnosząc się do jednego z paragrafów w tej uchwale mówiącego, że „jawność i przejrzystość Spółki zapewniają prezentowane na stronie internetowej Powiatu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Ostródzie informacje dotyczące Spółki”, zwróciła uwagę, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego nie uaktualniono informacji na temat spółki m.in. w zakresie osoby aktualnie pełniącej funkcję Prezesa oraz że nie ma tam żadnych informacji na temat sytuacji Szpitala. Kolejno odnosząc się do wypowiedzi Pana Starosty dotyczącej wskazania przez radnych pomysłu na poprawę sytuacji Szpitala poinformowała, że radni powiatowi nie są menadżerami, tylko zostali wybrani, żeby reprezentować mieszkańców i pełnić funkcję kontrolną. Dodała, że to Zarząd ma sztab pracowników i może korzystać z różnego rodzaju ekspertów i tworzyć dla nich stanowiska oraz korzystać z ich wiedzy, a następnie przedstawiać rozwiązania radnym. Kolejno stwierdziła, że Zarząd cały czas podkreśla, iż jako walne zgromadzenie nie ma wpływu na działanie spółki. Po czym odnosząc się do tego stwierdzenia wskazała, że Zarząd Powiatu w Braniewie, na czele ze Starostą pochodzącym z Koalicji Obywatelskiej potrafił podjąć kroki, w wyniku których zwolniona została Dyrektor Szpitala w Braniewie, a lekarz sam złożył wypowiedzenie. Dodała, że osoby te znalazły pracę w powiecie ostródzkim, w którym rządzi Koalicja Obywatelska oraz że z mediów ogólnopolskich wie, iż osobom tym nie postawiono zarzutów i nikt nie jest skazany. Po czym zapytała czy nie warto się jednak czasami zastanowić nad podejmowanymi działaniami, żeby powiat nie stawał się potem obiektem medialnych doniesień i śledstw.

Radny Waszczyszyn stwierdził, że zamknięcie porodówki i oddziału noworodkowego miało generować oszczędności, a poszło to w zupełnie w innym kierunku. Dodał, że Iława nie podjęła takich działań i jest na plusie. Po czym wskazał, że są w Polsce szpitale powiatowe, które są na plusie i że jest to możliwe, tylko trzeba mieć w tym kierunku trochę chęci. Następnie poinformował, że działania radnych nie są po to, żeby ten Szpital zamknąć czy też w niego uderzać, tylko radni mają pretensje chociażby odnośnie działalności Prezesa Szpitala. Wskazał, że na ostatnim spotkaniu Pani Prezes poinformowała, że uszczupliła skład osobowy o 8 osób, ale nie dodała, że zatrudniła dodatkowo 23 osoby. Po czym zarzucił także, że Pani Prezes na pierwszej sesji poinformowała radnych o podwyżce swojego wynagrodzenia. Kolejno stwierdził, że Szpital ma istnieć i m.in. Członkowie Zarządu biorą za to pieniądze, żeby go uzdrowić i żeby mógł on funkcjonować dalej na tym samym poziomie. Na zakończenie dodał, że nie wystarczą tu same poradnie i zyski z nich.

Wiceprzewodniczący, zwracając się do radnego Waszczyszyna, odniósł się do jego wieloletniego bycia w samorządzie i dodał, że w tych kadencjach, w których sam był, sytuacja szpitala zawsze była „podgrzewana” w różnych celach.

Radny Kołodziejcki, odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego, poinformował że przestrzega przed tym, aby obarczać odpowiedzialnością za sytuację w Szpitalu radnych, nawet jeśli byłby to radny, który jest od pierwszej kadencji. Dodał, że ta odpowiedzialność jest na Zarządzie Powiatu, bo to on sprawuje nadzór właścicielski nad spółką.

Wiceprzewodniczący poinformował, że podtrzymuje zdanie, iż sprawa Szpitala była i jest „grzana”.

Radny Winnicki, nawiązując do wizyty grupy radnych w Szpitalu, poinformował że nie miała ona na celu, aby wojować czy coś niszczyć, ale znaleźć sposób na rozwiązanie problemu placówki. Stwierdził, że radni nie otrzymali od Pani Prezes danych i że cały czas trwa zakłamywanie i niechęć do udzielania faktycznie prawdziwej informacji. Kolejno przypomniał swoje wcześniejsze stanowisko odnośnie programu naprawczego, wyrażając zdanie, że szkoda czasu na program w takiej wersji jaki został przedstawiony przez Panią Prezes. Po czym stwierdził, że jest przekonany, że nie pomylił się w tej kwestii.

Pan Bogusław Fijas Wójt Gminy Ostróda poinformował, że Szpital na przestrzeni kilkudziesięciu lat zmienił się i dzisiaj można mówić o jego pozytywnym wizerunku i że jest to zasługa załogi, nie tylko tej ciężko pracującej, ale wszystkich. Dodał, że najczęściej najciężej pracują Ci, którzy zarządzają, bo to na nich spoczywa największa odpowiedzialność. Kolejno odnosząc się do zarzutów kierowanych pod adresem Pana Starosty w kwestii składu osobowego rady nadzorczej wyraził zdanie, że radni dokładnie wiedzą, że rady nadzorcze nie decydują o kondycji Szpitala, gdyż problem tkwi gdzie indziej. Po czym wskazał, że wprowadzenie systemu NFZ dawało nadzieję na normalne funkcjonowanie, ale system ten niestety się nie sprawdził. Kolejno stwierdził, że za moment powiat będzie musiał się zadłużyć, żeby pokryć te zobowiązania, bo nie ma innego wyjścia. Podkreślił, że Szpital swoją funkcję służebną, pomocną dla społeczeństwa wykonuje bardzo dobrze, ale niestety to się nie bilansuje. Ponadto dodał, że sesja nadzwyczajna została zwołana, żeby o tym rozmawiać, ale ile ta debata by nie trwała to Rada tej sytuacji nie uzdrowi, gdyż potrzebne są zmiany systemowe. Po czym zapytał jaki rzeczywisty wpływ na sytuację Szpitala ma Pan Starosta, Zarząd czy radni. Wskazał, że tylko taki, że jak jest taka sytuacja, że państwo jest niewydolne to wszyscy jako podatnicy będą musieli pokryć koszty. Stwierdził, że powiatowi narzucono zadanie, z którym bez względu na to, kto pełniłby funkcję Starosty czy Prezesa Szpitala, poradzenie sobie z nim jest po prostu niemożliwe. Następnie odnosząc się do porównań Szpitali w Ostródzie i Ławie, zwrócił uwagę, aby dokładnie przyjrzeć się sytuacji w Ławie i temu czy można to porównać. Kolejno wyraził zdanie, że nie widzi szans na uzdrowienie sytuacji w sposób polegający na tym, że zbierze się Rada i będą formułowane uszczypliwe uwagi. Wskazał, że przekształcenie placówki w szpital covidowy oraz zamknięcie innych oddziałów przynosi dzisiaj wymierny efekt, co ma też wpływ na sytuację Szpitala. Zauważył, że inne szpitale, które były jednoimienne czy jednooddziałowe znajdują się obecnie w podobnej sytuacji. Podkreślił, że wtedy pewnych rzeczy nie dało się przewidzieć, a lokalne samorządy nie miały wpływu na ówczesne decyzje. Następnie zwracając się do radnego Kołodziejskiego, stwierdził że termin podania wyników finansowych nie ma wpływu na sytuację Szpitala. Dodał, że tych liczb nikt nie zmienia, bo nikt nie ma w tym interesu, aby czymkolwiek manipulować. Wskazał, że debata ta powinna zakończyć się wypracowaniem wspólnej petycji w sprawie wprowadzenia określonych zmian systemowych, którą powinni dostać postówie. Dodał, że w latach poprzednich lepiej radzono sobie z taką sytuacją, ponieważ w systemie było więcej środków i procedury były inaczej wyceniane. Po czym stwierdził, że niemożliwym jest, aby na sali padły rozwiązania, które zabezpieczą sytuację finansową spółki. Na zakończenie złożył podziękowania na ręce Pani Prezes za fachowość oraz podejście personelu medycznego i zaznaczył, że placówka się rozwija i jest wyposażona na poziomie XXI wieku, a że się nie bilansuje to wymaga to zmian systemowych, do których ani Wójt, ani Starosta, ani Rada nie posiadają narzędzi.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Wójta, stwierdził że wszyscy sobie zdają sprawę, że procedury są niedofinansowane. Po czym dodał, że nie zgadza się ze stwierdzeniem Wójta, że otrzymanie przez radnych informacji trochę później niczego nie zmieni. Uznał, że oczywiście, że zmieni jeśli radni będą szybciej wiedzieli o działaniach, które wymagają poprawy.

Pan Starosta podkreślił, że głównym zadaniem samorządu jest zapewnienie dostępu do służby zdrowia i jakości tego dostępu oraz że jest to zapewnione. Dodał, że pomimo ponoszonych kosztów na tle innych samorządów powiatowych tutejszy powiat radzi sobie bardzo dobrze, gdyż nie ogranicza innych inwestycji. Kolejno w imieniu Zarządu zapewnił, że dopóki obecny Zarząd funkcjonuje, co roku będzie realizował inne zadania i dodatkowo wspomagał finansowo Szpital. Po czym zapewnił, że powiat poradzi sobie z tą sytuacją i że żadna usługa świadczona przez Szpital nie zostanie zlikwidowana, a nawet będzie jeszcze rozwijana.

Radny Kołodziejski zaapelował do Pana Starosty, aby porównywać się do tych szpitali, które radzą sobie lepiej niż Szpital w Ostródzie, a nie do tych, którzy radzą sobie gorzej. Po czym przypomniał, że Szpital w Iławie wypracował 1 mln zł zysku, a Szpital w Braniewie, skąd przyszła dyrektor ds. ekonomicznych, w roku w którym jej już tam nie było, w wysokości 2,5 mln zł. Po czym zapytał jakim cudem jedni sobie radzą, a inni kompletnie nie. Dodał, że radni nie oczekują, żeby Szpital jak przedsiębiorstwo co roku generował zyski, ale oczekują tego, żeby realizacja programu naprawczego przynosiła symptomy poprawy sytuacji finansowej.

Radny Winnicki poinformował, że nie słyszał, aby ktokolwiek z radnych źle się wypowiadał na temat pracy lekarzy czy pielęgniarek, gdyż wysoko cenią ich pracę i to nie o to tu chodzi. Dodał, że są inne ważniejsze sprawy, o których będzie mówiła Pani Prezes czy przedstawiciel Rady Nadzorczej.

Radny Zabłocki poinformował, że w Radzie Nadzorczej powinni być fachowcy, a nie tylko ludzie, którzy przyszli po pieniądze. Stwierdził, że radni powinni również wiedzieć co za fachowcy wchodzi w jej skład, ponieważ muszą oni dbać o wynik Szpitala oraz służyć pomocą Panu Staroście, Pani Prezes oraz Radzie Powiatu. Po czym zaapelował, aby wziąć pod uwagę wnioski składane przez radnych, aby ten Szpital faktycznie wyszedł na prostą.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Czwartym punktem porządku obrad było przedstawienie przez Prezesa Zarządu Szpitala w Ostródzie S.A. informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych.**

Pani Bernadeta Hordejuk Prezes Szpitala wskazała, że radni otrzymali wszystkie materiały dotyczące funkcjonowania Szpitala i wszelkich operacji finansowych razem z badaniem przez biegłego rewidenta oraz sprawozdanie F01 za pierwszy kwartał roku ubiegłego i bieżącego. Kolejno poinformowała, że pracę w Szpitalu rozpoczęła od 1 marca 2025 r. i dodała, że zobowiązania Szpitala, które zastała za 2024 rok wynosiły 39 321 000 zł, a strata za pierwszy kwartał, jak wynika ze sprawozdania F-01, zamknęła się kwotą 5,6 mln zł. Podkreśliła, że kapitały spółki były ujemne od 2022 roku i dopiero na początku 2025 roku zeszły do zera. Wskazała, że wszystkie te wyniki obligowały spółkę, zgodnie z Kodeksem spółek handlowych, do sporządzenia planu naprawczego, który w pierwszej kolejności został przedstawiony walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy, a następnie za zgodą walnego zgromadzenia Radzie. Poinformowała, że we wrześniu ubiegłego roku weszła w życie nowa ustawa wprowadzająca zmienione wytyczne dla planów naprawczych, zaś plan, który ona przedstawiła opierał się na ówczesnie obowiązujących przepisach prawa i danych makroekonomicznych. Wyjaśniła, że na bazie tego walne zgromadzenie powinno wówczas podjąć decyzję czy spółka ma ulec likwidacji, bo tak mówiły jej finanse czy podjąć decyzję o jej dalszym istnieniu. Dodała, że walne zgromadzenie akcjonariuszy podjęło uchwałę o dalszym istnieniu spółki i od tego momentu Szpital przystąpił do działań naprawczych, które dotyczyły trzech obszarów. Wskazała, że pierwszym z nich było otwarcie nowych zakresów działalności, bo tylko one pozwalały na zwiększenie przychodów spółki. Wyjaśniła, że na usługi szpitalne, które są w sieci Szpital ma ryczałt. Dodała, że nie ma możliwości podniesienia tego

kontraktu, a jego wartość może być aktualizowana dopiero po roku i na podstawie ilości wykonanych usług. Kolejno poinformowała, że drugim istotnym działaniem, które było pomocne dla Szpitala to decyzja walnego zgromadzenia oraz Rady Powiatu o dokapitalizowaniu spółki, co pozwoliło odbudować jej kapitały oraz przywrócić wiarygodność wobec kontrahentów. Następnie dodała, że trzeci zakres dotyczył racjonalizacji kosztów. Wskazała, że Szpital we wrześniu będzie przechodził autoryzację i wiąże się to z tym, że trzeba spełnić wszystkie wymogi ustawowe dotyczące zasobów personalnych i sprzętowych. Wyjaśniła, że jeśli Szpital nie otrzyma tej autoryzacji to wypadnie z sieci i jednocześnie będzie miał niższe finansowanie niż dotychczas. Ponadto dodała, że kolejnym krokiem jest przygotowanie się do akredytacji, co jest bardzo trudnym i czasochłonnym procesem, ale pozwala zwiększyć przychody Szpitala, gdyż kontrakt może ulec zwiększeniu od 0,75% do 2%, w zależności od tego ile kryteriów zostanie przez Szpital spełnionych, o ile zostaną. Następnie poinformowała, że w trzecim kwartale ubiegłego roku Szpital stanął przed dylematem czy ograniczyć wszelkie planowane zabiegi, co wiązałoby się z wydłużeniem kolejek na pięciu oddziałach zabiegowych czy realizować je zgodnie z planem. Dodała, że podjęto decyzję o wykonywaniu tych świadczeń, wiedząc, że wygeneruje to kolejną stratę. Wskazała, że Szpital z tego tytułu poniósł koszty w wysokości 7 311 641 zł, tj. ponad 14% wartości kontraktu w usługach limitowanych, co oznacza, że Szpital nigdy nie będzie miał za to zapłacone. Po czym zaznaczyła, że gdyby Szpital otrzymał za nie zapłatę, to strata finansowa wynosiłaby 4 533 000 zł, a nie 11 800 000 zł. Następnie poinformowała, że kolejną rzeczą, która wpłynęła na wynik finansowy Szpitala była podwyżka wynagrodzeń dla pracowników zatrudnianych na umowę o pracę. Wyjaśniła, że nie dotyczy to tylko pielęgniarek, ale także wszystkich pracowników zatrudnionych na umowę o pracę w Szpitalu, a jest ich ok. 250. Wskazała, że Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji (AOTMiT) rekomendowała trzy różne stawiki wzrostu płac i ostatecznie zarekomendowała stawkę na poziomie 13,23%, co wygenerowało w skali pół roku dodatkowy koszt w wysokości 3 mln zł, który nie został w 100% pokryty ze środków przekazanych przez NFZ. Dodała, że Szpital musiał znaleźć te środki, aby wypłacić je pracownikom. Następnie wyjaśniła, że ze względu na trudną sytuację finansową nie planowano żadnych inwestycji podwyższających wartość majątku. Niemniej jednak aby usługi świadczone przez Szpital mogły być wykonywane zainwestowano 2,6 mln zł w sprzęt. Wyjaśniła, że jedyną rzeczą, której nie udało się zrealizować z planu naprawczego to są usługi komercyjne. Ponadto dodała, że stary blok operacyjny, który został wyłączony z eksploatacji w 2018 roku, wymaga remontu i dostosowania go do nowych przepisów, co generowałoby koszt w wysokości ponad 6 mln zł. Poinformowała, że nie było ogłaszanych konkursów w ramach środków europejskich ani żadnych innych, aby Szpital mógł skorzystać z dofinansowania na ten cel. W związku z tym ten rodzaj usług wyszedł na niższym poziomie. Zaznaczyła, że Szpital bardzo mocno chciał rozwijać usługi, które mogą być finansowane przez NFZ. Wyjaśniła, że aplikując do konkursów ogłaszanych przez NFZ Szpital musi mieć zasoby personalne i sprzętowe. Po czym dodała, że w tym roku udało się uruchomić kolejne usługi, ale przygotowania do tego odbyły się w roku ubiegłym. Następnie odnosząc się do zarzutu kierowanego pod jej adresem w kwestii zwiększenia zatrudnienia w Szpitalu o 26 osób poprosiła autorów tych stwierdzeń o wskazanie z jakiego dokumentu, który radnym przedstawiła wynika taka rzecz. Pani Prezes odniosła się także do zarzutów radnego Kołodziejskiego dotyczących braku dostępu do informacji. Poinformowała, że w ramach dostępu do informacji publicznej radny złożył dotychczas 82 wnioski, z których każdy zawierał od kilku do kilkunastu pytań. Dodała, że wszystkie dane, które spełniają normy prawne i mogą być udostępnione są radnemu przekazywane. Wyjaśniła, że dane te obejmują pełen zakres działalności Szpitala, w tym sprawy kadrowe oraz wszelkie operacje finansowe. Po czym zaznaczyła, że nie są udostępniane dokumenty, które wiążą się z ochroną danych osobowych. Podkreśliła, że zgodnie z posiadanymi opiniami prawnymi imiona

i nazwiska osób niepublicznych są prawnie chronione. Dodała, że w związku ze złożonymi wnioskami radny wytoczył Szpitalowi 33 lub 34 procesy sądowe. Zaznaczyła, że część spraw, w których sąd pierwszej instancji nie przyznał racji Szpitalowi, została skierowana do Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA), natomiast w części spraw sądy przyznały rację placówce. Po czym zapowiedziała, że jak będzie miała wyrok NSA to go wykona, jednak do tego czasu nie narazi placówki na ryzyko procesów karnych ze strony osób cywilnych i wypłaty odszkodowań. Kolejno wspomniała także o sytuacji, która miała miejsce podczas wizyty radnych w placówce, w ramach kontroli radnych. Poinformowała, że nagrywali oni swój pobyt w Szpitalu bez uprzedzenia oraz bez pytania pracowników niebędących osobami publicznymi. Wyjaśniła, że podczas wizyty radni złożyli również grupowe zapytanie, na które otrzymali odpowiedź zgodnie z obowiązującym prawem. Po czym dodała, że jeśli coś budzi wątpliwości prawne i orzecznictwo nie jest jednoznaczne w tym zakresie to nie udostępni tych danych, gdyż nie narazi Szpitala na konsekwencje finansowe. W dalszej części wypowiedzi odniosła się do ciągłego porównywania wyników finansowych Szpitala w Ostródzie z placówką w Ławie. Wyjaśniła, że Szpital w Ostródzie w okresie pandemii funkcjonował jako szpital covidowy i miał dobre finansowanie, stąd też wyniki finansowe były bardzo ładne. Wyjaśniła, że podczas pandemii nie były wykonywane usługi na pozostałych oddziałach i w poradniach, stąd też po zakończeniu pandemii placówka otrzymała niższy kontrakt z NFZ. Dodała, że na chwilę obecną kontrakt ten nie został jeszcze odbudowany. Wyjaśniła, że szpitale, które częściowo były covidowymi, a częściowo nie i realizowały świadczenia, mają zupełnie inną sytuację finansową i dotyczy to m.in. Szpitala w Ławie. Po czym zaznaczyła także, że placówka w Ławie posiada zupełnie inną strukturę świadczeń, która jest zupełnie inaczej wyceniana, stąd nie można jej porównać do Szpitala w Ostródzie. Wskazała, że szczegółowe dane dotyczące struktury świadczeń obu placówek są dostępne na stronach internetowych Szpitali w Ławie oraz w Ostródzie. Kolejno dodała, że Szpital w Ławie realizuje świadczenia ratujące życie, m.in. na oddziale neurologii z pododdziałem udarowym i obsługuje kilka powiatów oraz wykonuje te świadczenia na bardzo wysokim poziomie. Dodała, że świadczenia te są finansowane przez NFZ w 100% bez względu na liczbę przyjętych pacjentów. Następnie poinformowała, że placówka w Ławie świadczy także usługi z zakresu psychiatrii, które są zupełnie inaczej finansowane. Po czym stwierdziła, że żadnego szpitala nie można porównać, bo wszystko zależy od struktury świadczeń, od ich wyceny oraz od tego ile świadczeń ratujących życie jest w strukturze danego podmiotu. W dalszej części wypowiedzi odniosła się do zarzutów dotyczących ukrywania wyników finansowych spółki. Przypomniała, że przepisy prawa, w tym Kodeks spółek handlowych, jasno i wyraźnie określają w jakim terminie musi być zbadany bilans, powiadomiona Rada Nadzorcza i w jakim terminie musi się ona zebrać oraz w jakim terminie powinno być powiadomione walne zgromadzenie wspólników. Dodała, że musi się odbyć zwyczajne walne zgromadzenie, a nie nadzwyczajne, w związku z tym terminy muszą być zachowane.

W trakcie wypowiedzi Pani Prezes salę obrad opuścił radny Kacprzyk.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezes, wskazał, że podawana przez nią kwota prawie 40 mln zł zobowiązań obejmuje: zobowiązania krótkoterminowe w kwocie 25 mln zł, stratę za rok 2024 w wysokości 11 mln zł oraz nierozliczoną stratę z lat ubiegłych w wysokości 4 mln zł. Następnie odnosząc się do aktualnej sytuacji poinformował, że na koniec 2025 roku zobowiązania krótkoterminowe wzrosły do ponad 32 mln zł, a strata zwiększyła się do 12 mln zł. Po czym dodał, że łączny wynik finansowy placówki na moment obecny to ponad 50 mln zł na minusie. Kolejno odnosząc się do nagrywania wizyty radnych w Szpitalu poinformował, że radni mają prawo nagrywać rozmowę i potwierdził to prawnik Szpitala. Stwierdził, że dobrze, iż ta wizyta była rejestrowana, ponieważ Prezes

Szpitala sugerowała, że radni obrażali personel Szpitala, a taka sytuacja nie miała w ogóle miejsca. Kolejno zarzucił Pani Prezes, że nie wykonuje prawomocnych wyroków NSA. Wyjaśnił, że miesiąc po zatrudnieniu Pani Bożeny Duduś zwrócili się w trybie dostępu do informacji publicznej z wnioskiem o udostępnienie umów oraz wykazu zarobków trzech dyrektorów tj. ds. ekonomicznych, medycznych oraz pielęgniarstwa Szpital udzielił odpowiedzi, że dane te nie stanowią informacji publicznej. Dodał, że w kwestii tej Szpital przegrał sprawę przed WSA oraz że była ona także rozstrzygnięta przez NSA i Szpital nadal nie udostępnił dokumentów. Wskazał, że otrzymał umowy, w których zanonimizowano kwoty, które dyrektorzy zarabiają. Kolejno poinformował, że każda faktura wystawiona przez lekarza, który świadczy usługi w formie kontraktu bądź umowy cywilno-prawnej stanowi informację publiczną i stanowisko takie zostało wyrażone w kilkunastu wyrokach. Na koniec wskazał, że Prezes Szpitala nie odpowiedziała na pytania dotyczące Pani Bożeny Duduś. Dodał, że w tym punkcie radni oczekują, aby Pani Prezes powiedziała w jakich okolicznościach ją zatrudniała, skąd ona się wzięła i w jakim trybie została zatrudniona. Następnie odnosząc się do programu naprawczego wskazał, że oparto go na trzech filarach i na tym, że dług zostanie oddany właścicielowi.

Pani Prezes, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego w kwestii oddania długu właścicielowi, stwierdziła że to kłamstwo i poprosiła, aby radny nie manipulował.

Radny Kołodziejski zaapelował do Pani Prezes, aby nie przerywała jego wypowiedzi i wyłączyła mikrofon.

Wiceprzewodniczący zaapelował do radnego Kołodziejskiego, aby przeszedł do sedna sprawy.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do drugiego filaru programu naprawczego, którym są usługi komercyjne zapytał czy przy tworzeniu programu Prezes Szpitala nie wiedziała, że nie ma do dyspozycji bloku operacyjnego. Po czym wyraził zdanie, że Pani Prezes tłumaczy się w ten sposób, że nie ma bloku operacyjnego, ponieważ NFZ nie godzi się na to, żeby te bloki operacyjne, które są, przeznaczyć na realizację usług komercyjnych. Następnie stwierdził, że po siedmiu miesiącach Pani Prezes zorientowała się, że nie ma możliwości wykonania najważniejszego elementu programu naprawczego. Kolejno odnosząc się do racjonalizacji zatrudnienia poinformował, że Prezes Szpitala zatrudniła 23 osoby i w pewnym momencie stan zatrudnienia w placówce wyniósł 480 osób i dane te wynikają z protokołów rad nadzorczych, którymi dysponuje.

Wiceprzewodniczący poinformował radnego Kołodziejskiego, że czas jego wypowiedzi minął.

Radny Kołodziejski, zwracając się do Wiceprzewodniczącego, poinformował że na pewno tak to nie będzie wyglądało, że ogranicza mu czas.

Wiceprzewodniczący, odpadając rademu Kołodziejskiemu, poinformował, że to nie on prowadzi sesję.

Radny Kołodziejski stwierdził, że nie będzie to tak wyglądało, że Wiceprzewodniczący będzie mu odbierał głos.

Wiceprzewodniczący, poinformował radnego Kołodziejskiego, że odbiera mu głos.

Radny Kołodziejski poinformował, że się na to nie zgadza i że nie będzie takiej sytuacji.

Wiceprzewodniczący poinformował, że głos ma Pani Prezes.

Radny Kołodziejski mimo odebrania głosu, kontynuował swoją wypowiedź.

Wobec powyższego Wiceprzewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę.

Radny Kołodziejski stwierdził, że po 15 minutach przerwy będzie to samo.

Po przerwie Wiceprzewodniczący wznowił obrady i poprosił Panią Prezes o zabranie głosu.

Pani Prezes, odnosząc się do kwestii swojego wynagrodzenia, wyjaśniła że nigdy nikogo nie informowała o swoim wynagrodzeniu i że to radni wywołali ten temat i bardzo mocno o nim dyskutowali. Po czym wskazała, że wynagrodzenie Prezesa Zarządu jest ustalane przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Poinformowała także, że radni byli zainteresowani tematem wynagrodzeń i występowali do dyrektorów szpitali ościennych o informacje w tym zakresie. Zaznaczyła, że wynagrodzenia te są wyższe niż jej i jakoś informacje te nie uległy publikacji. Kolejno wyjaśniła, że oddział ginekologiczno-położniczy został zamknięty przed jej przyjściem do Szpitala. Wskazała, że oczywiście generował on koszty, ale to, że został zamknięty, to również zmniejszyło to przychody z tego tytułu. Dodała, że umowa na ginekologię planową, którą Szpital posiada jest zupełnie odrębną umową i jest ona niższa od tej, którą miał oddział ginekologiczno-położniczy. Następnie zwróciła się do Wiceprzewodniczącego o wyrażenie zgody na dołączenie do protokołu zestawienia wszystkich interpelacji złożonych przez radnego Kołodziejskiego i pozostałych radnych oraz wszystkich spraw toczących się obecnie przed sądem administracyjnym, żeby nie było niejasności i żeby mieszkańcy mogli sobie wyrobić opinię.

Materiały stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Wiceprzewodniczący poinformował, że wyraża zgodę, aby informacje te trafiły do mieszkańców oraz do radnych. Po czym udzieli głosu radnemu Kołodziejskiemu.

Radny Kołodziejski zwrócił się do Pani Prezes o wyjaśnienie jakim cudem w programie naprawczym zaplanowano wzrost dochodów z usług komercyjnych, jeżeli nie było dostępu do bloku operacyjnego. Po czym zapytał czy program ten był tworzony osobiście przez Panią Prezes, czy też przez zewnętrzną firmę. Zadał również pytanie o aktualną kwotę zobowiązań krótkoterminowych Szpitala oraz aktualną liczbę niezapłaconych faktur.

Pani Prezes, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, wskazała że informacje te wynikają z przedłożonych przez nią dokumentów tj. ze sprawozdania finansowego, sprawozdań F-01 oraz objaśnień do sprawozdania. Po czym wyraziła zdanie, że nie wie czemu mają służyć te pytania. Kolejno odnosząc się do wysokości zobowiązań wyjaśniła, że bilans obejmuje ujęcie porównawcze za lata 2024 i 2025, z którego jasno wynikają kwoty, bo taki jest obowiązek i tak sporządza się sprawozdania finansowe.

Radny Kołodziejski, zwracając się do Pani Prezes, poinformował że radni nie otrzymali raportu biegłego rewidenta. Dodał, że dokument ten został udostępniony rademu Zabłockiemu w odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Kolejno poinformował, że radni nie otrzymali także sprawozdania Zarządu za rok 2025, a jedynie informację dodatkową. Po czym odnosząc się do programu naprawczego zapytał jaki zakładano w nim wynik finansowy w 2026 roku oraz jaki on jest na dzień 30 kwietnia br.

Pani Prezes wyjaśniła, że dokument ten został przekazany radnym w czerwcu ubiegłego roku i wszyscy radni go mają.

Radny Kołodziejski stwierdził, że odpowie za Panią Prezes. Po czym poinformował, że program naprawczy przewidywał wynik dodatni w kwocie 800 tys. zł w roku bieżącym - 400 tys. zł w pierwszym półroczu i 400 tys. zł w drugim. Dodał, że wg sprawozdania GUS za pierwszy kwartał strata wynosi 3 409 000 zł, a wg bilansu na dzień 30 kwietnia br. to jest 4,5 mln zł straty. Następnie zwracając się do Pani Prezes zapytał czy te zakładane wyniki są realne.

Pani Prezes poinformowała, że program naprawczy powstał w oparciu o występujące wówczas okoliczności i daną sytuację gospodarczą. Wyjaśniła, że od 1 kwietnia niektóre usługi, które były nielimitowanymi zostały ograniczone i płacone są tylko w 100% do wysokości kontraktu, natomiast to co jest poza, rozliczane jest na poziomie 60%. Dodała, że od 1 stycznia br. Szpital nie otrzymał środków za świadczenia nadlimitowe, a tylko do wysokości umów. Następnie podkreśliła, że w grudniu ubiegłego roku NFZ przedłożył do podpisu umowy na cały rok, gwarantując finansowanie pierwszego półrocza br. na poziomie drugiego półrocza roku 2025, a drugiego półrocza br. na poziomie niższym. Stwierdziła także, że program jest już nieaktualny i musi być stworzony nowy w oparciu o nowe wymogi i obowiązujące okoliczności, których nie zna, gdyż musiała przyjechać na sesję, podczas gdy równolegle trwa spotkanie z Dyrektorem NFZ.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, odnosząc się do sprawozdania finansowego, zapytała co to są „usługi obce”, które w porównaniu do roku ubiegłego zwiększyły się o 5 mln zł i z czego one się składają. Kolejno stwierdziła, że niepokojący jest czterokrotny wzrost kosztów operacyjnych. Po czym zapytała jak często spotyka się Rada Nadzorcza i czy jej członkowie nie mają konfliktu interesów.

Pani Prezes wyjaśniła, że w naszym wojewódzkiego zawiązane jest konsorcjum, do którego należą wszystkie szpitale, które posiadają zespoły ratownictwa. Dodała, że w imieniu tych szpitali wojewódzka stacja pogotowia ratunkowego przystępuje do konkursu ogłoszonego przez NFZ. Po czym szpitale rozliczają się z wojewódzką stacją, wystawiając faktury, stąd są usługi obce. Kolejno odnosząc się do kwestii kosztów operacyjnych wyjaśniła, że przy takich zobowiązaniach bardzo rosną koszty finansowe. Dodała, że są to wszystkie koszty jakie Szpital dodatkowo ponosi w związku z zawartymi ugodami. Wskazała, że część firm rezygnuje z odsetek podpisując ugodę, jeśli Szpital spłaci płatność główną, a część z nich nalicza odsetki i to są właśnie te koszty. Następnie poinformowała, że Rada Nadzorcza nie musi spotykać się w Szpitalu i że ona nie musi wiedzieć, jak często oraz gdzie odbywają się te posiedzenia. Dodała, że jest informowana przez Radę Nadzorczą wyłącznie w sytuacjach, gdy wymagana jest jej obecność.

Radna Szczurowska, odnosząc się do obowiązujących od września nowych przepisów, które nakładają na Szpital obowiązek opracowania programu naprawczego zgodnie ze strukturą narzuconą przez ustawę o działalności leczniczej, zapytała na jakim etapie są te prace oraz czy Szpital zwrócił się już do NFZ i do Wojewody o zaopiniowanie tego dokumentu. Kolejno zapytała na jakim etapie znajduje się procedura przekształcenia Szpitala w spółkę z o.o. Następnie odnosząc się do kosztów remontu bloku operacyjnego zadała pytanie czy kwota 6 mln zł, wskazana przez Panią Prezes, wynika z kosztorysu inwestorskiego. Po czym na zakończenie zapytała także, czy w terminie do końca sierpnia Pani Prezes zamierza zwrócić się do zgromadzenia wspólników o dokapitalizowanie spółki bądź o inną pomoc finansową, a jeśli tak, to w jakiej wysokości.

Pani Prezes, odpowiadając na pytanie dotyczące opracowania nowego planu naprawczego, wskazała że przepisy prawa w tym zakresie są niespójne, w związku z tym wystąpiła do Ministerstwa Zdrowia o interpretację indywidualną w zakresie obowiązku i terminu sporządzenia nowego dokumentu. Dodała, że z uzyskanej odpowiedzi wynika, iż ze względu na zmianę kryteriów Szpital do końca września musi przygotować nowy program naprawczy. Po czym zaznaczyła, że opracowanie tego dokumentu musi jednak nastąpić do 15 sierpnia, ponieważ podlega on jeszcze zaopiniowaniu przez NFZ oraz Wojewodę. Kolejno odnosząc się do kwestii przekształcenia spółki wyjaśniła, że kluczowym elementem dalszych działań w tym zakresie jest sporządzenie bilansu na dzień 30 czerwca br. Wskazała, że dokument ten najprawdopodobniej będzie gotowy na koniec lipca. Zaznaczyła, że opóźnienie te wynika z prac związanych z przygotowaniem danych do nowego programu naprawczego. Wyjaśniła, że w proces ten zaangażowane są kadry, finanse oraz dział zamówień publicznych. Następnie w kwestii remontu bloku operacyjnego wskazała, że Szpital posiada kosztorys inwestorski, gdyż placówka planowała pozyskanie środków na ten cel z KPO. Wyjaśniła jednak, że z powodu zmiany procedur Szpital nie mógł aplikować o te środki. Kolejno odpowiadając na pytanie dotyczące dokapitalizowania spółki poinformowała, że obecnie nie jest w stanie udzielić odpowiedzi w tym zakresie, ponieważ nie wie jakie ustalenia przekazał Dyrektor NFZ podczas spotkania. Dodała, że w kwestii dokapitalizowania będzie mogła udzielić odpowiedzi dopiero po uzyskaniu informacji, czy Szpital otrzyma wyrównanie kontraktów, które ma mniejsze w drugim półroczu oraz czy będzie miał zapłacone za nadlimity, których w pierwszym półroczu wykonał na ponad 2 mln zł.

Radna Szczurowska, zwracając się do Pani Prezes zapytała, jakie działania podejmie w sytuacji braku możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych na remont bloku operacyjnego oraz czy w związku z tym zwróci się do właściciela o wsparcie finansowe na ten cel, gdyż obecna sytuacja placówki uniemożliwia jej realizację inwestycji ze środków własnych.

Pani Prezes poinformowała, że w planie naprawczym, wskazała iż bez wsparcia właściciela wyjście z tej zapaści jest niemożliwe. Zaznaczyła, że to samo potwierdził biegły rewident w opiniach za bieżący i ubiegły rok.

Radna Szczurowska dopytała czy w ciągu najbliższego roku Szpital planuje wystąpić do powiatu o zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie środków na inwestycje związane z blokiem operacyjnym.

Pani Prezes wyjaśniła, że nie odpowie na to pytanie, ponieważ nie wie jakie plany ma Ministerstwo Zdrowia. Wskazała, że jest to największy problem zarządzających szpitalami. Dodała, że Szpital obecnie dąży do odwrócenia piramidy świadczeń, poprzez rozbudowę poradni i wyposażenie bardzo dobrych gabinetów zabiegowych w celu zapewnienia pacjentom jak najszybszej diagnostyki. Podsumowując wskazała, że blok operacyjny oraz łóżko to najkosztowniejsze elementy w Szpitalu, dlatego nie jest w stanie dzisiaj odpowiedzieć na zadane pytanie, bo nie wie jaki plan ma Ministerstwo.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska poinformowała, że termin sesji jest bardzo nietrafiony. Wskazała, że z uwagi na odbywające się posiedzenie Sejmu, na sesję nie przybyli żadni posłowie. Podkreśliła, że celem zwołania sesji nadzwyczajnej poświęconej sytuacji Szpitala miało być wspólne wypracowanie stanowiska z parlamentarzystami, aby mogli oni wspomóc placówkę. Dodała, że istotnym było również, żeby Pani Prezes była na zaplanowanym szkoleniu, a nie na przedmiotowej sesji. Po czym stwierdziła, że sesję można było zwołać w innym terminie oraz że od początku wiedziała, że będzie to 15 lipca.

Radny Kołodziejski, zwracając uwagę, że radni nie otrzymali opinii biegłego rewidenta, poprosił Panią Prezes o scharakteryzowanie tego dokumentu. Kolejno zapytał, jaki wniosek Prezes Szpitala złożyła do walnego zgromadzenia akcjonariuszy w zakresie sposobu pokrycia straty za rok 2025 oraz jakie są możliwości uzyskania przez spółkę kredytu na rynku.

Pani Prezes wskazała, że w kwestii opinii biegłego rewidenta wypowie się członek Rady Nadzorczej, ponieważ to Rada Nadzorcza odbyła z nim spotkanie. Po czym ogólnie poinformowała, że biegły rewident nie miał żadnych wątpliwości co do prawidłowości sporządzenia sprawozdań oraz stwierdził, że bez dopłat właścicielskich nie ma możliwości wyjścia z patowej sytuacji, w jakiej znajdują się wszystkie podmioty lecznicze. W kwestii sposobu pokrycia straty wyjaśniła, że wniesiony przez właściciela majątek w ramach dokapitalizowania spółki został przekazany na kapitał zapasowy i rezerwowy. Kolejno odnosząc się do pytania dotyczącego możliwości uzyskania kredytu na rynku, poinformowała że odbyła dwa lub trzy spotkania z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, Bankiem Pekao SA oraz PKO BP. Wyjaśniła, że przy dotychczasowych kapitałach żaden z tych banków nie widział możliwości finansowania. Zaznaczyła, że odbudowanie kapitałów jest ruchem podstawowym i stanowi jeden z argumentów za przekształceniem Szpitala w spółkę z o.o., w której kapitały liczą się zupełnie inaczej. Podkreśliła przy tym, że absolutnie nie odważyłaby się na skorzystanie z usług parabanków.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezes, poinformował, że wniosek przewiduje pokrycie straty za rok obrotowy 2025 z kapitału zapasowego i rezerwowego oraz zgodnie z art. 396 KSH z dopłat, które uiści akcjonariusz, w zamian za przyznanie szczególnych uprawnień dotychczasowym akcjom. Kolejno w kwestii opinii biegłego rewidenta wskazał, że z dokumentu tego wynika, że istnieje istotne ryzyko, że spółka w takiej sytuacji finansowej może zaprzestać działalności. Następnie powołując się na protokół Rady Nadzorczej, poinformował że wynika z niego, iż kapitały spółki są za małe i sposobem na to jest przekształcenie Szpitala ze spółki akcyjnej w spółkę z o.o., gdyż inaczej liczą się wówczas wskaźniki. Po czym skomentował to jako kreatywną księgowość.

Pani Prezes oświadczyła, że z uwagi na fakt, iż jest na każdym kroku recenzowana przez radnego Kołodziejskiego, to nie będzie mu już udzielała żadnych odpowiedzi. Po czym zwróciła się do Wiceprzewodniczącego z prośbą o umożliwienie składania przez radnego pytań wyłącznie na piśmie, zapowiadając, że odpowiedzi będą udzielane w tej samej formie, ponieważ radny publikuje to co chce. Jednocześnie wyraziła oburzenie sformułowaniem radnego dotyczącym „kreatywnej księgowości”, stwierdzając z pełną odpowiedzialnością, że radny nie ma wiedzy na temat zasad księgowania.

Radny Winnicki poinformował, że przy zatwierdzaniu programu naprawczego wskazywał, iż to nie jest w kompetencjach Rady Powiatu, gdyż cóż radni powiatowi mogą zrobić. Dodał, że działania Pani Prezes są uzależnione od decyzji NFZ lub parlamentarzystów, którzy są decydentami w tej sprawie. Zwrócił również uwagę, że do wyborów parlamentarnych został tylko rok i nie wie czy znajdą się tacy odważni, niezależnie od opcji politycznej, którzy przeprowadzą reformę służby zdrowia.

Wiceprzewodnicząca Ilona Grabowska, zwracając się do Wiceprzewodniczącego Bogdana Purzyckiego, zapytała czy ustalając termin sesji skontaktował się z którymkolwiek z parlamentarzystów. Dodała, że obecność posłów na sesji była istotna dla wypracowania wspólnych rozwiązań.

Wiceprzewodniczący wyjaśnił, że rozmawiał w tej sprawie z Panem Starostą oraz że do parlamentarzystów zostały przesłane wiadomości e-mail. Dodał, że gdyby miał decydować samodzielnie, nie wie czy by się zdecydował na wysłanie zaproszeń, gdyż stwierdził, że nieelegancko jest zapraszać na dzień lub dwa przed sesją. Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

**Piątym punktem porządku obrad było przedstawienie przez Radę Nadzorczą Szpitala w Ostródzie S.A. informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych.**

Pan Mirosław Kochański Członek Rady Nadzorczej Szpitala przedstawił swoje dotychczasowe doświadczenie zawodowe, wskazując, że szpitalami zajmuje się od lat 90 oraz że pisał programy naprawcze dla szpitali. Kolejno poinformował, że pełnił funkcję Dyrektora ekonomicznego w Szpitalu Uniwersyteckim w Olsztynie, w Szpitalu Wojewódzkim w Suwałkach oraz w Szpitalu Wojewódzkim w Białymstoku. Dodał, że miał także przyjemność pracować w Szpitalu Powiatowym w Kętrzynie. Po czym wskazał, że obecnie jest Dyrektorem Szpitala Marszałkowskiego we Fromborku. Następnie poinformował, że rok temu, po uzyskaniu zgody Marszałka Województwa, został powołany w skład Rady Nadzorczej Szpitala w Ostródzie. Kolejno odnosząc się do sytuacji finansowej Szpitala stwierdził, że wynik 11 mln zł starty to nie jest powód do chluby, ale jeśli był on planowany na takim poziomie, a obecnie wynosi on 11,7 mln zł to nie jest to taki straszny powód do wstydu. Zaznaczył, że osoby zarządzające szpitalami posiadają niewielką decyzyjność, gdyż są sterowalne z zewnątrz i muszą dostosować się do tego co przestawi im NFZ. Wyjaśnił, że zdarzają się takie sytuacje, iż w danym momencie NFZ daje określone założenia, a potem się z nich albo wycofuje, albo nawet ich nie realizuje. Wskazał, że na dzień dzisiejszy wg założeń w systemie brakuje ok. 16-17 mld zł. Dodał, że wszystkie szpitale mają ten sam problem, gdyż w skali całego kraju zadłużenie szpitali powiatowych wynosi ponad 20 mld zł. Jednocześnie podkreślił, że Szpital w Ostródzie jest jednostką bardzo porządną i doskonale położoną, która w jego ocenie „skazana jest na sukces”. Stwierdził, że wynik finansowy w takiej wysokości w jakiej jest wynika ze zbiegu nieszczęśliwych okoliczności, a nie z winy radnych, Rady Nadzorczej czy Zarządu. Następnie wyjaśnił, że jednym z elementów mającym wpływ na sytuację finansową większości szpitali w Polsce było wprowadzenie ustawy o najniższych wynagrodzeniach, którą zarządzający szpitalami musieli wykonać. Kolejno poinformował, że z jego doświadczenia wynika, że zarządzanie szpitalem nie jest prostą sprawą. Wskazał, że podmiot taki funkcjonuje w oparciu o kilka głównych obszarów takich jak: zarządczy, administracyjno-ekonomiczny, czy pielęgniariski. Wskazał, że szpitale są w trudnej sytuacji, ponieważ w kraju brakuje kilkunastu tysięcy lekarzy. Kolejno odnosząc się podnoszonej przez radnych kwestii dotyczącej zatrudnienia Pani Bożeny Duduś oraz lekarza z Braniewa zaznaczył, że Rada Nadzorcza nie uczestniczy w doborze pracowników, gdyż to Pani Prezes ma w tym zakresie pełną swobodę. Po czym z własnego doświadczenia dodał, że wspomniany lekarz jest bardzo lubiany oraz cieszy się bardzo dobrą opinią i reputacją. Następnie odnosząc się do kwestii wymiaru godzinowego pracy lekarzy wyjaśnił, że osoby zatrudnione na etat przepracowują około 184–185 godzin etatowych, natomiast w przypadku osób kontraktowych jest to inaczej liczone. Wskazał, że personel ten nie pracuje w wymiarze 180 czy 200 godzin, gdyż jeden dyżur wynosi 16 godzin, co przy 10 dyżurach daje już 160 godzin. Dodał, że w sytuacji, gdy lekarze biorą przykładowo 20 dyżurów, a jednocześnie brakuje lekarzy z drugim stopniem specjalizacji i następuje zabezpieczenie, to istnieją przypadki, w których jedna osoba jest ordynatorem OIOMU i równocześnie kierownikiem bloku operacyjnego, stąd godziny te mogą się dublować.

Wiceprzewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie. Po czym udzielił głosu radnemu Kołodziejskiemu.

Radny Kołodziejski stwierdził, że powołanie Pana Mirosława Kochańskiego do Rady Nadzorczej Szpitala było krokiem w dobrym kierunku, gdyż jest on fachowcem w dziedzinie służby zdrowia oraz że dotychczas brakowało takich osób w Radzie. Wskazał, że jest zaskoczony unikaniem przez członka Rady Nadzorczej odpowiedzi na trudne pytania. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że to nie Rada Nadzorcza zatrudnia lekarzy, tylko Szpital. Po czym dodał, że w trybie dostępu do informacji publicznej ze Szpitala w Braniewie pozyskał wszystkie faktury wspomnianego lekarza i przekazał je Radzie Nadzorczej. Stwierdził, że jeśli Rada uzyskuje takie dokumenty w trybie oficjalnym, to jej rolą jest sprawdzenie czy lekarz ten pracuje w Szpitalu w Ostródzie i w jaki sposób rozliczane są jego godziny, aby zapobiec sytuacji jaka miała miejsce w Braniewie. Kolejno zwracając się do członka Rady Nadzorczej poprosił o wyrażenie opinii na temat zatrudnienia dyrektora ds. ekonomicznych, Pani Bożeny Duduś. Stwierdził, że niemożliwym jest, aby Pan Kochański nie wiedział o okolicznościach rozstania się dyrektora ekonomicznego z poprzednim pracodawcą w Braniewie. Zaznaczył, że nie opowiada się po żadnej ze stron, ale ryzyko to powinno być analizowane i to również przez Radę Nadzorczą.

Pani Prezes, zwracając się do Wiceprzewodniczącego, poprosiła o zakończenie tej dyskusji, gdyż osoby, o których wspomina radny Kołodziejski nie są osobami publicznymi. Po czym dodała, że osoby te skierowały sprawy na drogę sądową w związku z rozpowszechnianiem, ujawnianiem ich imion i nazwisk oraz dokumentów pozyskanych w ramach dostępu do informacji publicznej. Kolejno podkreśliła, że rozliczanie Rady Nadzorczej czy Prezes Szpitala z każdej osoby zatrudnionej w Szpitalu nie jest kompetencją Rady Powiatu.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezes, poinformował że się myli, ponieważ Pani Bożena Duduś jak i wspomniany lekarz są osobami publicznymi. Wskazał, że lekarz ten był dyrektorem ds. lecznictwa, więc pełnił tam funkcję kierowniczą, zaś Pani Duduś jest dyrektorem ds. ekonomicznych. Po czym dodał, że nie ma żadnych obaw, co do ujawniania danych osobowych tych osób.

Pani Prezes poprosiła, aby o pracownikach nie wypowiadać się z imienia i nazwiska.

Pan Kochański wyraził zdanie, że jeśli faktycznie lekarz ten pracuje w Szpitalu w Ostródzie to może to być dobry nabytek.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pana Kochańskiego, podkreślił, że nikt nie kwestionuje fachowości omawianego lekarza. Dodał, że wątpliwości dotyczą tego, czy w Szpitalu w Ostródzie nie dochodzi do sytuacji, w której godziny pracy lekarza są rozliczane w taki sam sposób jak miało to miejsce w Braniewie. Zaznaczył, że Rada Nadzorcza powinna to zweryfikować, gdyż od tego jest.

Pan Starosta, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, wskazał że radny posiada odpowiedź na piśmie na zgłaszane wątpliwości ponieważ, wnioskował o udostępnienie danych dotyczących wynagrodzeń wszystkich lekarzy.

Radny Kołodziejski stwierdził, że otrzymał informacje w tym zakresie, ale zanonimizowane.

Pan Starosta zapewnił radnego Kołodziejskiego, że w Szpitalu w Ostródzie nie dochodzi do takich sytuacji.

Pan Wicestarosta poprosił Pana Kochańskiego, aby odniósł się do sugestii radnego Kołodziejskiego o kreatywnej księgowości w spółce.

Pan Kochański poinformował, że z opinii biegłego rewidenta, wynika że sprawozdanie finansowe przedstawia rzetelny i jasny opis sytuacji majątkowej i finansowej spółki na dzień 31 grudnia 2025 roku oraz jej wyniku finansowego i przepływów pieniężnych za rok obrotowy, zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami ustawy o rachunkowości oraz że sprawozdanie jest zgodne co do formy i treści

z obowiązującymi spółkę przepisami prawa oraz umową spółki. Dodał, że Rada Nadzorcza pozytywnie odebrała sprawozdanie finansowe i wyraził przekonanie, że niezależny biegły rewident, gdyby miał jakiegokolwiek podejrzenia co do kreatywnej księgowości, nigdy by się pod tym nie podpisał.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do sformułowania „kreatywna księgowość”, wyjaśnił, że polega ona m.in. na stosowaniu zabiegów dopuszczalnych prawnie, takich jak przekazanie aportu tylko i wyłącznie w celu poprawy wskaźników spółki. Dodał, że działanie takie nie przynosi spółce ani ziótówki, nie pozwoli zrealizować jakiegokolwiek faktury ani zapłacić jakimukolwiek lekarzowi, a jedynie podnosi kapitał, który poprawia wskaźniki. Zaznaczył, że to jest właśnie przykład kreatywnej księgowości dopuszczalnej prawnie.

Radny Prusinowski wskazał, że w przestrzeni publicznej ostatnio dużo mówi się o zarobkach i wynagrodzeniach lekarzy oraz że pojawiła się informacja, iż w Szpitalu w Ostródzie pracuje lekarz, który w Braniewie zarobił kwotę około 1,8 mln zł. Zaznaczył, że do chwili obecnej nie wie czy jest to potwierdzona informacja i zwrócił się z zapytaniem, czy jest ktoś w stanie udzielić informacji, czy ta osoba pracuje w Szpitalu w Ostródzie.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

**Szóstym punktem porządku obrad było przedstawienie informacji o wynikach badania sprawozdania finansowego za rok 2025 wraz z opinią zawartą w raporcie biegłego rewidenta.**

Radny Kołodziejski poinformował, że biegły rewident zwrócił uwagę na informację dodatkową do sprawozdania finansowego, w której wskazano, że spółka odnotowała za rok obrotowy stratę w wysokości 11 864 789 zł oraz wykazano ujemne przepływy pieniężne z działalności operacyjnej. Dodał, że spółka charakteryzuje się niskimi wskaźnikami płynności finansowej oraz wysokim poziomem zadłużenia i że okoliczności te wraz z innymi czynnikami opisanymi w informacji dodatkowej, wskazują na istnienie istotnej niepewności, która może budzić poważne wątpliwości co do zdolności spółki do kontynuowania działalności.

Radny Prusinowski zapytał Panią Prezes czy wspomniany lekarz pracuje w Szpitalu w Ostródzie.

Pani Prezes wyjaśniała, że w Szpitalu pracuje 480 osób i nie ma prawa publicznie wypowiadać się na temat żadnej z nich, bo nie ma takiego upoważnienia.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że też uważa, iż nie jest to czas na personalia.

Radny Kołodziejski poinformował, że jeśli dane dotyczą osoby, które jest na kontrakcie, to wszystkie jej dane z imieniem i nazwiskiem stanowią informację publiczną i wynika to z kilkunastu wyroków WSA.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

**Siódmym punktem porządku obrad była dyskusja.**

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, zwracając się do członka Rady Nadzorczej, zapytała jak często Rada spotyka się i omawia sprawy Szpitala w Ostródzie oraz czy można liczyć na weryfikację dokumentacji pod kątem tego, czy u jakiegokolwiek z lekarzy nie dochodzi do przekraczania godzin pracy.

Pan Kochański, odnosząc się do kwestii przekroczeń godzin pracy lekarzy, wyjaśnił że w tym zakresie odpowiedzi może udzielić Pani Prezes, ponieważ to nie jest jego kompetencją.

Pani Prezes wyjaśniła, że nie ma takich obaw, ponieważ od co najmniej roku w naszym województwie NFZ bardzo mocno weryfikuje świadczenia udzielane przez lekarzy. Wskazała, że jeśli nawet pół godziny pobytu lekarza na oddziale pokrywałoby się z poradnią, to wówczas występuje koincydencja świadczeń i system wyrzuca to jako świadczenie nierozliczone, w związku z tym w Szpitalu nie dochodzi do takich sytuacji. Dodatkowo wyjaśniła, że w poradniach dokładnie muszą wskazywać, w których godzinach, który lekarz przyjmuje. Dodała, że lekarz nie może się zalogować, przyjmując pacjenta ani wypisać mu nawet recepty, jeżeli nie jest zgłoszony w systemie, ponieważ zostanie odrzucony jako osoba nieuprawniona i Szpital nie otrzyma za to środków. Zaznaczyła, że na oddziale funkcjonuje to inaczej, niemniej jednak wszystkie godziny są od razu odrzucane.

Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

**Ósmym punktem porządku obrad było przedstawienie przez Zarząd Powiatu informacji wraz z odpowiedzią na pytania radnych dotyczącej polityki inwestycyjnej w zakresie dróg powiatowych.**

Pani Bernadeta Hordejuk Prezes Szpitala oraz Pan Mirosław Kochański Członek Rady Nadzorczej opuścili salę obrad.

Pan Starosta poinformował, że w ostatnim czasie jedynym możliwym źródłem zewnętrznego dofinansowania zadań drogowych jest Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, skąd powiat otrzymuje corocznie, w okresie ostatnich dwóch lat, kwotę mniej więcej 9 mln zł, co stanowi dofinansowanie na poziomie ok. 60%, a czasami 70%. Kolejno przedstawił następujące kryteria konkursowe, według których zgłaszane są propozycje zadań:

- „jakość życia mieszkańców”. Wyjaśnił, że pod tym pojęciem kryje się: lokalizacja przejść dla pieszych, długość drogi oraz rodzaj robót. Zaznaczył, że premiowane są przebudowy i rozbudowy, natomiast mniej premiowany jest remont.
- „stan bezpieczeństwa ruchu drogowego niechronionych uczestników ruchu”. Wskazał, że kryterium te obejmuje: liczbę zdarzeń drogowych na danym odcinku oraz liczbę rannych i zabitych.
- „poprawa stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego”. Poinformował, że dotyczy to: rodzaju robót, ruchu pieszych i rowerów, przystanków komunikacyjnych oraz liczby wypadków, zapewnienia spójności sieci dróg. Dodał, że jest to bardzo ważne i poddawane dużej weryfikacji, aby proponowana droga powiatowa łączyła się na początku lub końcu z drogą o tym samym lub wyższym kryterium np. powiatową, wojewódzką lub krajową.
- „dostępność transportowa”. Wyjaśnił, że dotyczy to transportu publicznego (np. powiatowego), który jest lub ma być realizowany na danej drodze.
- „poprawa dostępności terenów inwestycyjnych”. Wskazał, że drogi, które mają być wykonane, mają dawać możliwości rozwoju terenom przyległym do tych dróg. Dodał, że priorytetem są odcinki zdegradowane, czyli wymagające przebudowy i remontu.
- „bezpieczeństwo”, czyli muszą się znaleźć m.in. chodniki, ścieżki rowerowe, czy zatoki autobusowe.

- „dostępność komunikacyjna”, czyli likwidacja wkluczeń transportowych, zapewnienie dostępu do szkół, szpitali, stref ekonomicznych czy głównych węzłów transportowych.
- „dostępność finansowa”, odnosząca się do zdolności finansowych powiatu.

Następnie zauważył, że potrzeb i oczekiwań mieszkańców jest bardzo dużo. Po czym dodał, że w czasie pełnienia przez niego funkcji nastąpił znaczący skok cywilizacyjny w obszarze dróg. Dodał, że dawniej remont lub przebudowa kilometra drogi kosztowała maksymalnie 400 tys. zł, a obecnie wynosi to ponad milion złotych. Poinformował, że w Zarządzie Dróg Powiatowych stworzono mapę wszystkich potrzeb na terenie powiatu, która opiewa na ogromną kwotę. Kolejno podkreślił, że weryfikacja propozycji składanych wniosków przebiega w porozumieniu z wójtami oraz burmistrzami i że ogromne znaczenie ma deklaracja finansowa samorządów. Dodał, że co roku spotyka się z tymi władzami, gdzie jest możliwość dofinansowania zadań, które Zarząd proponuje Radzie. Kolejno stwierdził, że pewnie jest takie przeświadczenie, że jedne gminy dostają więcej, a drugie mniej i jest to policzalne, i w każdej kadencji wygląda to różnie. Po czym odnosząc się do obecności przedstawicieli Gminy Miłakowo poinformował, że jeśli chodzi o drogi, to dla nich kluczowa była ubiegła kadencja, podczas której wykonano ogromne inwestycje na terenie Miłakowa, dzięki wstępnym deklaracjom finansowym Burmistrzów Miłakowa i Morąga, ponieważ drogi te łączyły obie gminy. Powtórzył, że pomoc finansowa gmin jest zawsze pożądana i stanowi priorytet, gdyż powiatu nie stać na prowadzenie wszystkich inwestycji wyłącznie z własnych środków. Następnie nawiązując do negocjowania przez niektórych radnych wyboru drogi Bednarki-Ryn, z uwagi na małą liczbę mieszkańców, podkreślił że każdemu należy się dobra droga.

Wiceprzewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie. Po czym udzielił głosu radnemu Kołodziejskiemu.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pana Starosty, stwierdził że nic się nie zgadza w tym co powiedział poza tym, że każdemu należy się dobra droga. Dodał, że kryteria wyboru dróg, które wymienił, nijak się mają do tego, jakie drogi są wybierane. Kolejno, odnosząc się do takich kryteriów jak jakość życia mieszkańców, bezpieczeństwo ruchu drogowego, chodniki, oświetlenie, zapytał gdzie to powstanie na drodze Ryn – Bednarki. Dodał, że w Rynie jest wąska droga powiatowa i tam żaden chodnik przy tej drodze nie powstanie, a jeżeli już, to w bardzo niewielkiej ilości fragmentu wyremontowanego. Następnie wskazał, że w Rynie mieszka 100 mieszkańców, a w Bednarkach 30, natomiast w Miłakowie 2300 mieszkańców i jest to trzecia miejscowość pod względem liczby mieszkańców w powiecie ostródzkim. Po czym zapytał jakim cudem Pan Starosta zdecydował, że istotniejsza jest droga Ryn-Bednarki według tych kryteriów niż droga Miłakowo-Godkowo, na którą jest dokumentacja. Następnie dodał, że jedyna droga wyjazdowa z Miłakowa w kierunku Olsztyna, droga Miłakowo-Bieniasze, którą regularnie przemierzają się mieszkańcy czy to do pracy, czy do szkół, jest w znacznie gorszym stanie niż droga Ryn-Bednarki. Kolejno przypomniał, że podczas sesji budżetowej składał wnioski o zabezpieczenie środków na dokumentację projektową dróg Miłakowo – Bieniasze oraz Samin – Stębark. Dodał, że Pan Starosta publicznie zadeklarował, że znajdą się środki na dokumentację na drogę Samin-Stębark. Po czym podkreślił, że do dnia dzisiejszego nie znalazły się fundusze na dokumentację ani jednej drogi, ani drugiej, natomiast znalazły się na dokończenie chodnika w Idzbarku oraz na drogę Ryn-Bednarki.

Radna Szczurowska, odnosząc się do obecności przedstawicieli Miłakowa, wskazała aby w pierwszej kolejności skupić się na Miłakowie. Po czym zaproponowała, aby radna Dziubińska jako przewodnicząca komisji spraw społecznych przedstawiła opinię komisji i to, co jej członkowie zobaczyli na terenie Miłakowa, a potem, żeby głos zabrali przedstawiciele Miłakowa.

Radna Dziubińska potwierdziła, że odbyła się komisja objazdowa, która była zaplanowana na trzy gminy jednocześnie: gminę Miłakowo, gminę Morąg i gminę Małdyty. Dodała, że komisja była w Miłakowie i że przez kilka godzin trwały objazdy tamtejszych dróg. Poinformowała, że stan dróg i ulic jest tam faktycznie katastrofalny, ale tak samo potrzeby są i w Morągu czy w innych gminach. Wskazała, że komisja wystąpiła z wnioskiem o remont przedmiotowej drogi w gminie Miłakowo i dodała, że będzie głosować za tą uchwałą, ale liczy na partycypację Burmistrza Miłakowa w kosztach realizacji tej inwestycji, gdyż powiatu nie stać na remont tej drogi, której koszt wykonania ok. 6 km szacuje się na kwotę ok. 10 mln zł.

Radny Kołodziejski stwierdził, że opowiadaniem bajek jest to, że istotne jest wniesienie wkładu własnego gmin. Wskazał, że zestawienie, które radni otrzymali w każdym przypadku uwzględnia, gdzie został wniesiony wkład własny. Po czym poinformował, że w roku 2024 w mieście Ostródzie zostało wykonanych 7 inwestycji - żadnego wkładu własnego z miasta, w gminie Ostróda zostało wykonanych 8 inwestycji - żadnego wkładu własnego, w gminie Miłomłyn jedna duża inwestycja - żadnego wkładu własnego, w gminie Morąg w 2024 roku tylko do jednej inwestycji dotyczącej chodnika w Żabim Rogu, zostało dołożone 40 tys. zł, w gminie Grunwald wykonano 4 inwestycje - żadnego wkładu własnego, w gminie Małdyty jedna inwestycja - żadnego wkładu własnego. Po czym stwierdził, że zgadza się z tym, że wszyscy powinni w jednakowy sposób partycypować w kosztach i być równo traktowani oraz mieć równą szansę. Kolejno wskazał, że wymienione kryteria wyboru drogi na pewno są spełnione o wiele bardziej w Miłakowie niż w przypadku drogi Ryn-Bednarki na terenie gminy Ostróda. Następnie zwrócił się do Pana Starosty z pytaniem jakie wnioski Zarząd zamierza złożyć w tegorocznym naborze. Zarzucił, że decyzje w tej sprawie zapadają w zaciszu gabinetu, a następnie przedstawiane są Radzie do zatwierdzenia. Po czym stwierdził, że to Rada powinna decydować jakie inwestycje będą wykonywane. Na zakończenie zaproponował dopuszczenie gości do głosu.

Radna Dziubińska, odnosząc się do kwestii dróg i ulic w Morągu, mając na uwadze 2025 rok, wskazała że nie było tam wkładu własnego, ale we wcześniejszych latach wynosił on nawet do 50%, jak w przypadku ul. Pułaskiego. Stwierdziła, że wcześniej Morąg był w ogóle wyeliminowany, jeśli chodzi o remonty dróg i bodajże do 2014 roku wykonano tylko jedną drogę o długości ok. kilometra w okolicach Nowego Dworu i było to wszystko, co zrobiono. Po czym podsumowała, że tak samo są potrzeby i dla Miłakowa, jak i dla Morąga, i dla innych gmin.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi radnej Dziubińskiej, zaapelował o zachowanie obiektywizmu. Poinformował, że w latach 2019–2023 inwestycje drogowe na terenie gminy Morąg wyniosły 24 571 088,14 zł i zgadza się, że w niektórych przypadkach wniesiony został wkład własny. Wskazał, że w obecnej kadencji, w 2024 roku na terenie gminy Morąg było 13 inwestycji drogowych, w 2025 roku – 3 inwestycje, a w 2026 roku - 2 inwestycje, co daje łącznie 18 inwestycji drogowych, podczas gdy w gminie Miłakowo jest ich 0. Po czym zadał radnej Dziubińskiej pytanie czy dobrze jej z tym i poinformował, że jest radną nie tylko z Morąga, ale z okręgu obejmującego zarówno Miłakowo, jak i Morąg. Stwierdził, że trzeba trochę obiektywizmu i sprawiedliwości, a nie tylko patrzeć na czubek własnego nosa i na to co radną Dziubińską interesuje, ponieważ wyborcy ją za to rozliczą.

Radna Dziubińska, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, oświadczyła że jest radną całego powiatu. Wyjaśniła, że jej wnioski dotyczące zarówno Miłakowa, jak i Morąga wynikają przede wszystkim z potrzeb zgłaszanych do niej przez mieszkańców tych miejscowości.

Radny Kołodziejski, zwracając się do radnej Dziubińskiej, wyraził zdanie, że jest ona wybitnym przykładem radnej skupionej tylko i wyłącznie na końcówce własnego nosa i uważa, że tacy radni to jest porażka.

Radny Siwkowski, odnosząc się do partycypacji gmin w kosztach realizacji zadań drogowych, wskazał że jak był Burmistrzem Miłomłyna to dokładał się do wszystkich dróg robionych przez powiat i jako przykład podał drogę w Majdanach Wielkich, Boguszewo-Samborowo oraz Miłomłyn - Tarda (etap I). Kolejno odnosząc się do projektu uchwały dotyczącego drogi Miłakowo-Godkowo wskazał, że droga ta nazywa się Godkowo-Ząbrowiec-Gudniki-Miłakowo i jest to droga powiatowa nr 1162N.

Radna Szczurowska, odnosząc się do wypowiedzi radnego Siwkowskiego odnośnie drogi na terenie Gminy Miłakowo, poinformowała że istnieje uchwała Zarządu Powiatu z dnia 11 maja 2022 roku w sprawie planu rozwoju sieci dróg powiatowych w powiecie ostródzkim na lata 2020–2027, w której w wieloletnim planie na lata 2021-2027, droga ta została ujęta pod pozycją nr 16 i miała być robiona w latach 2024-2025. Po czym podkreśliła, że jest 2026 rok i wyraziła nadzieję, że podczas sesji zostanie wypracowana perspektywa rozpoczęcia tych prac.

Radny Winnicki stwierdził, że ile by radni nie dyskutowali na temat dróg, to w kwestii tej nigdy nie będzie pełnej zgody ani porozumienia, ponieważ każdy będzie chciał, aby to na jego terenie jak najszybciej realizować inwestycje. Kolejno odnosząc się do drogi w Miłakowie, stwierdził że ją bardzo dobrze zna i na pewno będzie głosował za jej realizacją, ponieważ jest to konieczne, z uwagi na to, że graniczy z powiatem elbląskim i stanowi naszą wizytówkę. Po czym stwierdził, że większość dróg powiatowych potrzebuje natychmiastowego remontu. Dodał, że kiedy był Wicestarostą udało się zrobić chodnik w Wenecji oraz że po upływie kadencji, zmieniły się nastroje i tak to się w powiecie dzieje, że inwestycje realizowane są według uznania. Kolejno stwierdził, że kto jest w koalicji rządzącej, temu robi się chodnik, drogę lub coś innego. Następnie zapytał Pana Starostę dlaczego nie dokończono budowy drogi w Wenecji. Po czym wskazał, że na terenie Morąga tak samo jest wiele innych dróg, które trzeba po prostu zrobić.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska wskazała, że czuje dziwną narrację, jakoby gmina Miłakowo nie chciała partycypować w żadnych środkach finansowych i dodała, że się z tym nie zgadza. Kolejno zadeklarowała, że będzie wnioskować za tym, aby przyrzeć się jakiejś inwestycji dla gminy Miłakowo, tym bardziej, że na niektóre drogi są plany budowy. Na zakończenie poinformowała, że chciałaby, aby w końcu goście zabrali głos.

Pan Wicestarosta, odnosząc się do stwierdzenia radnego Winnickiego, że kto jest w koalicji rządzącej, temu robi się chodnik, drogę lub coś innego, wskazał że gdyby działania te opierały się na takim sposobie myślenia, wówczas ok. 60–70% inwestycji musiałyby być realizowanych na terenie miasta Ostródy, a tak przecież nie jest.

Radny Waszczyszyn poinformował, że gdy wnioskował o remont drogi Samin – Stębark, Pan Starosta zadeklarował wówczas znalezienie środków na wykonanie dokumentacji na ww. zadanie, bo od tego trzeba zacząć. Stwierdził, że jest to droga wizerunkowa, związana z Polami Grunwaldzkimi oraz muzeum grunwaldzkim. Po czym wskazał, że pieniędzy na dokumentację nie ma, natomiast powstał parking za kwotę ponad 300 tys. zł. Zaznaczył, że za środki te można by było wykonać co najmniej dwie lub trzy dokumentacje.

Pan Józef Pełka Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Miłakowie wskazał, że gmina Miłakowo liczy 80 kilometrów dróg, czyli najwięcej w powiecie, w tym 30 kilometrów dróg gruntowych. Podkreślił, że za poprzednich kadencji nie było żadnych inwestycji na terenie wspomnianej gminy. Natomiast w pierwszej kadencji obecnego Starosty zrobiono ul. Daszyńskiego, za ponad 2 mln zł, przy dofinansowaniu gminy w kwocie 200 tys. zł. Dodał, że powiat zrobił także 800 m odcinka drogi z Boguchwał do Wilnowa, bez udziału finansowego gminy oraz drogę z Książnika do Boguchwał, za kwotę ok. 12 mln zł, którą udało się zrobić dzięki dofinansowaniu w 95% z funduszy państwowych, natomiast koszty zostały podzielone po 1,5 mln zł pomiędzy powiat i gminę. Po czym poinformował, że to są wszystkie środki jakie przez 25 lat powiat przeznaczył na gminę Miłakowo. Ponadto wskazał, że ul. Daszyńskiego nie została zrobiona do końca, a miała być, ponieważ była przygotowana na to dokumentacja. Dodał także, że wiele innych dróg na terenie gminy Miłakowo miałyby być dokończonych, m.in. zrobiona wcześniej droga w Warkałkach czy Barciszewie. Kolejno poinformował, że Miłakowo znajduje się centralnie między Morągiem, Ornetą, Pasłękiem i Dobrym Miastem. Wskazał, że w czasie remontów dróg i mostów w sąsiednich rejonach cały ruch oraz objazdy kierowano przez Miłakowo. Dodał, że był taki okres, że transport do Trójmiasta i Obwodu Królewieckiego był ogromny i droga w kierunku Godkowa uległa rozpadowi, a nawet pękały budynki. Następnie odnosząc się do mapy stanu dróg powiatowych, poinformował że gminy takie jak Miłakowo, Dąbrówno czy Grunwald są oznaczone kolorem czerwonym, podczas gdy gminy Małdyty, Łukta i Miłomłyn wyglądają dobrze, gdyż tam ciągle robione są drogi. Po czym wskazał przykład gminy Małdyty i dodał, że wcześniej było trzech radnych z tego terenu, więc wszystko sobie zrobili. Kolejno podkreślił, że gmina Miłakowo dokładała się do dróg pomimo, iż jest niebogatą gminą. Następnie dodał, że powiat nie chciał się porozumieć z gminą w kwestii zrobienia drogi do Stolna oraz Henrykowa. Stwierdził także, że przed ostatnimi wyborami zmieniono ordynację wyborczą w ten sposób, że połączono biedną gminę Miłakowo z bogatym Morągiem i wybrani z tego okręgu radni są z Morąga i nie starają się pomagać gminie Miłakowo w pozyskiwaniu środków. Na zakończenie odnosząc się do drogi do Gudnik wskazał, że po zimie wymaga ona kilkukrotnych napraw, co generuje duże koszty ponieważ jest na niej „dziura przy dziurze”. Po czym stwierdził, że drogi na terenie Miłakowa, jak i pewnie innych gmin znikają jak się ich nie robi i zaapelował o minimum rozsądku w tym temacie.

Pani Aneta Gołębiewska-Kądziela Zastępca Burmistrza Miłakowa, wskazała, że gmina Miłakowo chce rozmawiać o dwóch kluczowych odcinkach dróg powiatowych, tj. o drodze nr 1162N Miłakowo–Bieniasze oraz nr 1201N Miłakowo–Gudniki–Godkowo. Dodała, że pierwsza z nich, na którą powiat posiada dokumentację projektową, łączy gminę z drogą S7 i jest ona bardzo ważna z punktu widzenia rozwoju przedsiębiorczości, turystyki oraz gminnego publicznego transportu zbiorowego. Dodała, że droga, o której mowa, przez Mysłaki i Bieniasze to najkrótszy odcinek drogi do Olsztyna, gdzie w szkołach średnich i wyższych uczy się młodzież z terenu Gminy Miłakowo. Wskazała, że z początkiem bieżącego roku komercyjny przewoźnik, który dowoził dzieci do szkół, zrezygnował ze świadczenia usług w tym zakresie i rodzice zmuszeni są wynajmować im mieszkania. Stwierdziła, że ze względu na stan tych dwóch dróg rozwój gminy Miłakowo jest zagrożony, gdyż jest to gmina peryferyjna, która nie ma w bliskiej odległości dużych ośrodków miejskich, w związku z czym mieszkańcy muszą się wspierać transportem, aby dojechać do szkoły czy pracy. Zauważyła, że w innych gminach też są potrzeby, ale zaapelowała do radnych, aby rozważyli czy dla tych gmin to są kluczowe odcinki dróg stanowiące podstawowy byt.

Radny Kołodziejski poinformował, że Miłakowo ma cztery drogi wyjazdowe, dwie wojewódzkie oraz dwie powiatowe, które są w tragicznym stanie. Stwierdził, że gdyby

w takim stanie były drogi wyjazdowe z Ostródy bądź Morąga, to Pan Starosta już dawno byłby odwołany stanowiska za takie krzywdzenie ludzi.

Pan Szymon Woźniak Sołtys Sołectwa Rudno poinformował, że niemal 8 lat temu mieszkańcy wywalczyli remont jedynej drogi dojazdowej do miejscowości Rudno, do której dowożone są odpady od 220 tys. mieszkańców Związku Gmin „Czyste Środowisko”. Dodał, że po długiej batalii inwestycja zyskała dofinansowanie, do którego dołożyła się gmina wiejska Ostróda w kwocie około 1,5 mln zł oraz Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w wysokości około 650 tys. zł. Wskazał, że całość kosztowała około 4,5 mln zł, więc łatwo można wyliczyć ile powiat wydał na tę drogę. Podkreślił, że dwa lata temu droga ta została zniszczona poprzez położenie tzw. powierzchniowego utrwalenia, co wyglądało jakby została polana smołą i posypana grysikiem. Kolejno poinformował, że w sezonie letnim, kiedy przyszły upały droga zaczęła się rozpuszczać, a Zarząd Dróg Powiatowych posypywał ją grysikiem, aby uciszyć i uspokoić mieszkańców, których samochody brudziły się od smoły. Podkreślił, że ani ZDP ani ubezpieczyciel nie chcą ponieść konsekwencji i wypłacić odszkodowań za zniszczone samochody. Dodał, że dyrekcja ZDP cały czas utrzymuje, że droga została wykonana zgodnie ze sztuką budowlaną. Po czym zakwestionował to twierdzenie, pytając dlaczego w takim razie postawiono tam znaki ograniczenia prędkości do 60 km/h. Kolejno poinformował, że w tamtym roku po interwencjach w tej sprawie wykonawca w ramach naprawy gwarancyjnej został zobowiązany przez ZDP do położenia tej samej warstwy, co uniemożliwia mieszkańcom korzystanie w normalny sposób z tej drogi. Następnie zwracając się do Pana Starosty poinformował, że chciałby usłyszeć jakie kroki zostaną podjęte i jak powiat zamierza zmusić wykonawcę do przeprowadzenia frezowania oraz ponownego położenia nowej warstwy bitumicznej, której koszt wynosi około miliona złotych. Dodał, że chciałby dzisiaj usłyszeć deklarację, którą będzie mógł przekazać mieszkańcom, że droga zostanie sfrezowana i będzie pokryta nową warstwą. Po czym wskazał, że to samo przedsiębiorstwo wykonywało drogę w miejscowości Klebark Wielki, gdzie wystąpił podobny problem i wykonawca zobowiązał się do sfrezowania i położenia nowego asfaltu.

Pan Michał Banacki Członek Rady Sołeckiej Sołectwa Rudno, zwracając się do Pana Starosty, zapytał w jakim celu sypano piaskiem drogę w Rudnie kiedy były Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Szosowym. Dodał, że dyskusja w sprawie stanu tej drogi trwa dwa lata i do dzisiaj nie ma żadnego logicznego wytłumaczenia dlaczego tak się stało i kto poniesie za to odpowiedzialność.

Pan Szymon Woźniak Sołtys Sołectwa Rudno stwierdził, że wykonanie tej drogi jest ewidentnie złe, bo gdyby było dobre, to nie byłoby ograniczeń i w trakcie upałów drogi nie byłyby sypane piaskiem. Dodał, że chciałby usłyszeć od Pana Starosty i od Zastępcy Dyrektora ZDP dlaczego taka sytuacja zaistniała, że położono taką nawierzchnię oraz kiedy i w jaki sposób zostanie ona naprawiona.

Pan Grzegorz Puzon Zastępca Dyrektora ZDP poinformował, że po przebudowie przeprowadzonej w 2018 roku przedmiotowa droga zyskała ładną, szeroką, sześciometrową nawierzchnię z pełną nośnością. Wyjaśnił, że z uwagi na dopuszczenie w nawierzchni bitumicznej lokalnego kruszywa w kilku miejscach pojawiły się problemy polegające na niewłaściwej reakcji kruszywa z asfaltem, co doprowadziło do miejscowych ubytków i jednym ze sposobów naprawy tego jest powszechnie stosowane powierzchniowe utrwalenie. Wskazał, że zabieg ten jest także wykonywany na drodze Szelań-Zawroty, będącej główną drogą powiatową, po której odbywa się największy ruch ciężarowy, nieporównywalnie większy niż na drodze do Rudna i technologia ta sprawuje się dobrze. Poinformował, że wykonawca robót udzielił 5-letniej gwarancji. Po czym dodał, że jeszcze w okresie gwarancyjnym

zwrócono uwagę na to zjawisko i wykonawca na własny koszt i w zaproponowanej przez siebie technologii dokonał naprawy nawierzchni, poprzez podwójne powierzchniowe utwardzenie na całej długości drogi. Kolejno wskazał, że w zeszłym roku, w związku z dalszymi uwagami co do jakości robót, wykonawca ponownie został wezwany do naprawy i nawierzchnia na kluczowych skrzyżowaniach w miejscowości została sfrezowana i wymieniona, zaś pozostały odcinek naprawiony zgodnie z założoną technologią. Podsumowując dodał, że w okresie letnim, przy bardzo wysokich temperaturach, dochodzi do tzw. przepacania się nawierzchni i jest to zjawisko, które najczęściej występuje w pierwszym roku po wykonaniu w takiej technologii. Zaznaczył, że do takiej sytuacji doszło w tym roku i nie tylko na tej drodze, ale na wielu innych odcinkach i wówczas przystąpiono do prac zaradczych, polegających na posypyaniu dróg pisakiem, aby zapobiec nadmiarowi ilości asfaltu. Wyjaśnił, że to jest jedyna technologia zakładana przy takim zabiegu.

Pan Szymon Woźniak Sołtys Sołectwa Rudno zapytał dlaczego wprowadzane są ograniczenia, skoro nawierzchnia spełnia wymagania.

Pan Puzon wyjaśnił, że ograniczenie prędkości na tej drodze ustawione jest ze względu na drzewa, które są w otoczeniu.

Radny Kołodziejski poinformował, że Komisja Rewizyjna była na tej drodze w zeszłym roku oraz że nie czuje się fachowcem od dróg, ale na jego wyczucie racja jest po stronie Sołtysa, że rzeczywiście droga ta była źle naprawiana, minął termin gwarancyjny i teraz jest kłopot z jej naprawą. Dodał, że będąc w gminie Ostróda, Sekretarz Gminy powiedziała mu, że podobno w taki sam sposób zepsuto również fragment drogi powiatowej w miejscowości Idzbark, dokładnie tą samą technologią, sypiąc grysik i w ten sposób ją utralając. Przedstawił także jej opinię, że jest to absolutne zniszczenie drogi, która przed naprawianiem była w lepszym stanie. Dodał, że po posiedzeniu Komisji Rewizyjnej sporządzono protokół, w którym poproszono Pana Starostę o zorganizowanie spotkania Pana Starosty, Pana Wójta gminy Ostróda, wykonawcy oraz Pana Sołtysa. Po czym wskazał, że do spotkania jednak nie doszło, ponieważ Pan Starosta powiedział, że nie będzie się spotykał.

Pan Starosta poinformował, że odbyło się spotkanie z wykonawcą.

Radny Kołodziejski zarzucił Panu Staroście, że nie zaprosił członków Komisji Rewizyjnej, lecz zorganizował spotkanie indywidualne.

Pani Wioletta Kur radna Rady Miejskiej w Miłakowie wyjaśniła, że 70% mieszkańców wyjeżdża do pracy poza Miłakowo, ponieważ na miejscu są tylko dwa zakłady pracy, gdzie pracuje nieznaczna część ludzi. Po czym w imieniu wszystkich mieszkańców Miłakowa, poprosiła radnych o podjęcie słusznej decyzji odnośnie drogi, która jest potrzebna w Miłakowie. Poinformowała, że zbierane były podpisy, a wszystkie dokumenty trafiły do Starostwa. Po czym wyraziła nadzieję, że radni podejmą słuszną decyzję.

Wiceprzewodniczący zadał pytanie, czy ktoś z obecnych chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie. W związku ze zgłoszoną chęcią zabrania głosu przez radnego Kołodziejskiego, poinformował że radny wyczerpał już limit wypowiedzi.

Radny Kołodziejski poinformował, że zgłasza się w trybie ad vocem do przedmówczyń.

Wiceprzewodniczący poinformował radnego Kołodziejskiego, że przedmówczyń nie jest radną.

Radny Kołodziejski stwierdził, że jest wypowiedź i jest tryb ad vocem. Po czym dodał, że chciałby sprostować informację.

Wiceprzewodniczący ponownie zapytał, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos. Po czym w związku z kolejnym zgłoszeniem chęci zabrania głosu przez radnego Kołodziejskiego, zapytał go, czy nie rozumie, że odebrał mu głos.

Radny Kołodziejski zarzucił Wiceprzewodniczącemu niesprawiedliwe zachowanie, polegające na wysłuchiwanie bardzo długich wypowiedzi gości przy jednoczesnym odbieraniu głosu radnemu. Po czym stwierdził, że taki sposób prowadzenia obrad nie opiera się na jakimkolwiek przepisie prawa.

Radna Szczurowska poinformowała, że nie kwestionuje zasadności drogi Ryn–Bednarki i zapytała dlaczego nie jest realizowany początkowy, dojazdowy odcinek drogi od Gład do samej miejscowości Ryn, który jest w dużo gorszym stanie niż fragment, który jest remontowany. Dopytała czy zadanie to zostało podzielone na etapy i czy będzie robiony ten początkowy odcinek drogi dojazdowej od Gład.

Pan Starosta, odpowiadając radnej Szczurowskiej, poinformował że na pewno jest to pierwszy etap.

Radna Szczurowska poinformowała o złożeniu wniosku do Komisji Rewizyjnej w sprawie zbadania racjonalności i gospodarności wydatkowania środków publicznych przy inwestycji dotyczącej mostu na rzece Grabczek na terenie gminy Grunwald. Wskazała, że most został wyremontowany w 2024 roku z Rządowego Funduszu Program Inwestycji Strategicznych (Polski Ład) i wykonano wówczas remont tego mostu oraz położono nowy asfalt. Natomiast w 2026 roku złożono wniosek do Ministerstwa Infrastruktury również dotyczący mostu na rzece Grabczek, w którym zamieszczono zdjęcia tego mostu sprzed jego remontu w 2024 roku i teraz wymyślono, że most ten zostanie wyburzony i zrobiony przepust. Podkreśliła, że w związku z takimi działaniami złożyła wniosek do Komisji Rewizyjnej, aby zajęła się tą sprawą, gdyż nie może być tak, że zrywany jest nowy asfalt i burzony most inżynieryjny, na który wydano ok. 100 tys. zł, nie licząc nowej nawierzchni asfaltowej.

Pan Szymon Woźniak Sołtys Sołectwa Rudno zapytał w jakim terminie dostanie odpowiedź na zadane przez niego pytania podczas sesji.

Wiceprzewodniczący poinformował, że ustawowy termin to dwa tygodnie, a jeśli sprawa jest skomplikowana to może być dłużej.

Radny Kołodziejski poinformował, że ustawowy termin to jest miesiąc, a jak sprawa bardziej skomplikowana to dwa miesiące.

Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

### **Dziewiątym punktem porządku obrad była dyskusja.**

Radny Kołodziejski wskazał, że Etatowy Członek Zarządu doprowadził do sytuacji, w której w miejscowości Bogaczewo w odległości ok. 200 m znajdują się dwa progi spowalniające. Wyjaśnił, że najpierw zamontowano próg przy skrzyżowaniu bliżej centrum miejscowości, który dwa tygodnie później, decyzją Pana Starosty, został zdemontowany i przeniesiony pod dom Członka Zarządu. Wskazał, że w związku z tą sytuacją jedna z mieszkańek zwróciła się z pismem w tej sprawie m.in. do Kancelarii Prezydenta, w efekcie czego drugi próg spowalniający został zamontowany

w odległości ok. 200 m od pierwszego. Kolejno stwierdził, że inwestycje realizowane są tam, gdzie mieszka Pan Starosta, Pan Wicestarosta i Etatowy Członek Zarządu. Zarzucił, że nie przejmują się oni innymi mieszkańcami oraz że ubezwłasnowolnili Radę i uważają, że radni powinni podnieść rękę za każdym najbardziej absurdalnym pomysłem. Następnie wskazał, że przebudowa drogi Ryn-Bednarki to irracjonalna inwestycja. Po czym stwierdził, że jeśli już środki te miałyby być wydawane na ten cel to należało je przeznaczyć na remont odcinka drogi od Gład do początku miejscowości Ryn, a nie na obecnie remontowany fragment, gdyż on nie wymaga remontu.

Radna Szczurowska zapytała na jakie drogi planowane jest złożenie w sierpniu wniosków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2027.

Pan Starosta wskazał, że wnioski zostaną złożone do kwoty 9 mln zł, jeśli będzie potwierdzenie od Wojewody, że taki konkurs się odbędzie, ponieważ nie ma pewności, czy na takie kwoty można liczyć. Poinformował, że prowadzone są rozmowy z Burmistrzami i Wójtami oraz że trwają przygotowania do złożenia wniosków. Dodał, że jak Zarząd podejmie decyzję to propozycje te zostaną przedstawione Radzie.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi Pana Starosty, stwierdził że to Rada Powiatu wyznacza kierunki i powinna wskazywać miejsca, które zostaną zgłoszone do wniosków. Kolejno zarzucił Panu Staroście, że znowu chce doprowadzić do sytuacji, że kuluarowo coś zdecyduje, a potem postawi Radę przed decyzją, że może zagłosować tylko za przedstawioną propozycją albo za niczym. Po czym stwierdził, że Pan Starosta odwraca rolę Zarządu i rolę Rady Powiatu.

**Dziesiątym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków wykonywania praw właścicielskich wobec spółki prowadzącej Szpital w Ostródzie.**

Pan Marcin Walerzak radca prawny, odnosząc się do projektu uchwały, zgłosił zastrzeżenia do §3 i §4. Wyjaśnił, że paragrafy te wskazują dosyć szczegółowy poziom informacji oraz sposób prezentacji, w formie pisemnej albo poprzez prezentację, podczas sesji Rady Powiatu, a uchwała nie wskazuje adresata, czyli kto ma to wykonywać. Po czym dodał, że pozostałe paragrafy zostały przygotowane zgodnie z zaleceniami, które wskazywał na ostatniej sesji.

Radny Kołodziejski poinformował, że na ostatniej sesji przedstawiona została radnym opinia prawna adwokata, który jest trochę wyżej niż radca prawny, z której wynika, że zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym Rada Powiatu jest organem stanowiącym i kontrolnym oraz że Zarząd Powiatu podlega Radzie, a szpital funkcjonujący w formie spółki prawa handlowego pozostaje odrębnym podmiotem prawnym, wobec którego powiat wykonuje funkcję właścicielską. Wskazał, że sytuacja finansowa spółki może wpływać na sytuację finansową powiatu, a Rada ma prawo uzyskiwać informacje niezbędne do wykonywania funkcji kontrolnej. Dodał, że Rada Powiatu może podjąć uchwałę zobowiązującą Zarząd Powiatu do przedstawienia okresowych informacji dotyczących sytuacji finansowej spółki. Wskazał, że warunkiem zgodności z prawem jest jednak to, aby uchwała była skierowana do Zarządu Powiatu, a nie bezpośrednio do organów spółki, miała charakter informacyjno-kontrolny oraz nie ingerowała w bieżące zarządzanie spółką. Po czym podkreślił, że uchwała jest skierowana do Zarządu, nie do organów spółki, ma charakter informacyjno-kontrolny i nie ingeruje w bieżące zarządzanie. Dodał, że dopuszczalne jest żądanie pisemnej informacji m.in. o wyniku finansowym, płynności, zobowiązaniach, realizacji programu naprawczego, działaniach właścicielskich oraz ryzykach prawnych i finansowych. Kolejno wskazał, że ryzyko nadzorcze może pojawić się w przypadku nadmiernej ingerencji w autonomię spółki, żądania informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa

lub formułowania uchwały w sposób przypominający polecenie służbowe wobec spółki. Po czym oświadczył, że uchwała w ogóle nie ingeruje w autonomię spółki, wnioskodawcy nie domagają się żadnych informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa ani nie wydają żadnego polecenia spółce. Zaznaczył, że z tego względu rekomendowane jest używanie sformułowania „okresowe informacje” zamiast „szczegółowe raporty” oraz wskazanie, że informacje przekazywane są w zakresie dopuszczalnym z przepisami prawa.

Pan Marcin Walerzak radca prawny, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, poinformował że nie słyszał, aby adwokatura miała wyższość nad samorządem radcowskim. Po czym stwierdził, że przedmiotowa uchwała może być niewykonalna i dodał, że §3 i §4 omawianej uchwały jest wysoce dyskusyjny, gdyż nie wskazano podmiotu odpowiedzialnego za wykonanie. Podkreślił, że to Zarząd Powiatu ustala według własnego uznania, w jaki sposób przedstawi informację Radzie. Następnie poinformował, że do pozostałych uchwał nie ma zastrzeżeń.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do wypowiedzi radcy prawnego, wskazał że w raporcie o stanie powiatu Rada może narzucić konkretne wymagania i analogicznie może być tak samo w tym przypadku. Dodał, że jeżeli nadzór Wojewody uchyli przedmiotową uchwałę, to Rada dostosuje się do tej decyzji.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada 10 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za” odrzuciła projekt uchwały w sprawie określenia kierunków wykonywania praw właścicielskich wobec spółki prowadzącej Szpital w Ostródzie.

Protokół głosowania nad projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

### **Jedenastym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki drogowej Powiatu Ostródzkiego na lata 2027-2029.**

Wiceprzewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie i wobec braku zgłoszeń zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada 10 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za” odrzuciła projekt uchwały w sprawie określenia kierunków polityki drogowej Powiatu Ostródzkiego na lata 2027-2029.

Protokół głosowania nad projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

### **Dwunastym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu dotyczącego przebudowy drogi powiatowej Miłakowo-Godkowo.**

Wiceprzewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie. Po czym udzielił głosu Panu Staroście.

Pan Starosta zgłosił wniosek o wprowadzenie poprawki do projektu uchwały, polegającej na:

- zmianie tytułu uchwały, który otrzymałby brzmienie: „w sprawie stanowiska Rady Powiatu dotyczącego przebudowy dróg powiatowych”,

- zmianie §1, który otrzymałby brzmienie: „Rada Powiatu w Ostródzie wyraża stanowisko, że istotną potrzebą inwestycyjną Powiatu Ostródzkiego w zakresie infrastruktury drogowej jest przebudowa następujących dróg powiatowych:
  - 1) nr 1162 N Godkowo-Ząbrowiec-Gudniki-Miłakowo,
  - 2) nr 1216 N Pietrzwald-Bednarki.”,
- zmianie §2, który otrzymałby brzmienie: „Rada Powiatu wskazuje, że drogi wskazane w §1 niniejszej uchwały posiadają istotne znaczenie komunikacyjne dla mieszkańców powiatu ostródzkiego oraz pełnią ważną funkcję w połączeniach międzygminnych i międzypowiatowych.”,
- zmianie §3, który otrzymałby brzmienie: „Rada Powiatu uznaje przebudowę dróg wskazanych w §1 niniejszej uchwały za przedsięwzięcia istotne z punktu widzenia potrzeb infrastruktury mieszkańców Powiatu Ostródzkiego”,

Po czym dodał, że zmianie ulega również uzasadnienie do uchwały i że nie będzie go odczytywał.

Radna Szczurowska, odnosząc się do zgłoszonej przez Pana Starostę poprawki, stwierdziła, że jest to pokaz buty i arogancji Pana Starosty wobec mieszkańców Miłakowa oraz obraz tego jak Pan Starosta traktuje ludzi po dwunastu latach swoich rządów. Po czym wskazała, że nie ma on szacunku do radnych, do mieszkańców Miłakowa oraz osób, które od sześciu godzin obecne są na sesji.

Radny Kołodziejski, zwracając się do Pana Starosty, poinformował że radni oczekują uzasadnienia, jakie to istotne znaczenie ma droga Ryn–Pietrzwald. Wskazał, że w Rynie mieszka 100 osób, a w Bednarkach 32 osoby oraz że droga ta jest wąska i z jednej strony wiedzie do Pietrzwaldu, a z drugiej do Gład. Stwierdził, że to nie jest żadna droga o istotnym znaczeniu. Kolejno dodał, że nie wie jaki poziom jeszcze absurdu Pan Starosta jest w stanie zaproponować i w jego ocenie powinien zostać odwołany z funkcji ze skutkiem natychmiastowym.

Radna Dziubińska poinformowała, że jest jak najbardziej za głosowaniem za drogą w gminie Miłakowo oraz że zgłasza także propozycję ulic w Morągu na Starym Mieście. Wskazała, że jest to kilka krótkich ulic, tj. Jana Pawła, Herdera, Jagiełły, Kościelna, Rataja, Sierakowskiego oraz Młyńska.

Radna Szczurowska, odnosząc się do zgłoszonej przez radną Dziubińską poprawki, poinformowała że jest jej bardzo przykro, że jako przewodnicząca komisji spraw społecznych, widząc stan dróg na terenie Gminy Miłakowo, zgłosiła taki wniosek.

Radna Dziubińska poinformowała, że jak najbardziej będzie głosowała za drogami w Miłakowie. Po czym zwróciła uwagę, że komisja nie zdążyła jeszcze pojechać do Morąga, więc radni nie widzieli jeszcze tych dróg.

Radny Winnicki poinformował, że 28 lat jest radnym i pełnił różne funkcje i nie spodziewałby się czegoś takiego po Panu Staroście. Kolejno zapytał dlaczego Pan Starosta nie zaproponował drogi w Wenecji, na którą składa wnioski od 20 lat. Stwierdził, że Rada nie ma nic do powiedzenia oraz że sprawy te powinny być rozstrzygane na forum Rady, a nie w zaciszu gabinetu.

Radna Szczurowska zapytała czy Pan Starosta może zgłosić wniosek formalny do projektu uchwały.

Pan Marcin Walerzak radca prawny, odpowiadając radnej Szczurowskiej, wyjaśnił że każdy radny może zgłosić.

Wiceprzewodniczący poinformował, że zagłosuje za przedmiotową uchwałą, ale również zgłosi drogę nr 1203N na odcinku Mostkowo-Głędy.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do projektu uchwały, wskazał że nie jest to uchwała, która przewiduje plan remontów, tylko jest ona wyrażeniem stanowiska odnośnie

jednej drogi. Po czym dodał, że zgłasza drogę nr 1266N Samin-Stębark, drogę nr 1201N Miłakowo-Bieniasze, drogę Tarda-Bożęcín, drogę nr 1213N i nr 1215N Kudypy-Wenecja, Kudypy-Wola Kudypska, Wola Kudypska-Wenecja i drogę nr 1190N Kanty-Kolony Dwór. Kolejno, odnosząc się do złożonych poprawek do projektu uchwały, poprosił o przedstawienie uzasadnienia do tej uchwały, ponieważ uchwała, która została przygotowana zawiera uzasadnienie tylko i wyłącznie do drogi Miłakowo-Godkowo.

Pan Starosta wskazał, że uzasadnienie jest takie, że wszystkie drogi są potrzebne dla mieszkańców powiatu.

Radny Siwkowski, poinformował że także zgłasza wniosek i dotyczy on zgłoszonej już przez radnego Kołodziejskiego drogi Tarda-Bożęcín. Po czym podał jej dokładną nazwę tj. droga nr 1219N Bramka-Tarda-Miłomłyn-Samborowo.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, odnosząc się do poprawek zgłaszanych do projektu uchwały, stwierdziła że jak radni chcą zgłaszać swoje propozycje to powinni zwołać kolejną sesję, gdyż radny, który głosowałby za każdą taką poprawką byłby niepoważny, ponieważ radny powinien znać m.in. stan tych dróg, czy jest to droga gruntowa, ile osób było rannych na tej drodze oraz ile osób zginęło. Kolejno zaproponowała, aby przegłosować uchwałę, która została przygotowana. Po czym stwierdziła, że zgłaszane propozycje to nie są poprawki do uchwały, gdyż one całkowicie zmieniają jej koncepcję i powstaje zupełnie nowa uchwała. Kolejno, odnosząc się do zgłoszonej przez Wiceprzewodniczącego poprawki dotyczącej drogi nr 1203N na odcinku Mostkowo-Głędy, poinformowała że ani mieszkańcy, ani Wójt nie zgłaszali jej potrzeby odnośnie tej drogi. Dodała, że aby zagłosować za tą drogą musi się tam wybrać i sprawdzić czy faktycznie jest taka potrzeba i czy nie ma gorszych dróg, ponieważ trzeba racjonalizować wydatki budżetu.

Pan Starosta poinformował, że każdy radny ma prawo złożyć poprawkę do przedstawionej uchwały i każda poprawka będzie głosowana oddzielnie.

Radny Kołodziejski wyraził zdanie, że Pan Starosta próbuje doprowadzić do zrównania drogi Ryn-Bednarki z drogą Miłakowo-Godkowo. Kolejno poinformował, że w marcu do budżetu powiatu wprowadzone zostały trzy drogi tj. Ryn-Bednarki, ul. Dworcowa w Morągu oraz ul. Grunwaldzka w Ostródzie oraz dołożono także chodnik w Idzbarku, na który przeznaczono 270 tys. zł. Wskazał, że środki te powinny być przeznaczone na dokumentację projektową priorytetowych dróg.

Wiceprzewodniczący, odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady Ilony Grabowskiej odnośnie drogi Mostkowo-Głędy, wyjaśnił że sprawa tej drogi była przedmiotem wcześniejszej interpelacji skierowanej przez radną gminy Łukta do Wójta. Dodał, że jest w posiadaniu tego pisma i że będzie się starał pilotować tę sprawę.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, zwracając się do radcy prawnego, zapytała czy poprawki do projektu uchwały, które zmieniają całkowicie jej koncepcję są dopuszczalne i możliwe bez zaopiniowania komisji.

Pan Marcin Walerzak radca prawny wyjaśnił, że statut powiatu nie przewiduje czy poprawka ma dotyczyć 1% uchwały czy 99% uchwały. Po czym wskazał, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby każdy z radnych mógł zgłaszać swoją poprawkę do danej uchwały bądź w ogóle nowy projekt uchwały jako odrębny akt.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska zapytała jak radni będą głosować skoro każdy ma swoją inną uchwałę i poprawkę.

Wiceprzewodniczący, odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącej Rady Ilony Grabowskiej, wyjaśnił że nie uchwałę i że każdy wniosek będzie poddany pod głosowanie.

Radny Waszczyszyn zaapelował, aby przegłosować projekt uchwały w takim brzmieniu jakim został przygotowany. Dodał, że chodzi o uchwałę w sprawie drogi Miłakowo-Godkowo i to Rada powinna przegłosować, a jeśli radni chcą stawiać następne projekty to powinni zwołać sesję nadzwyczajną i wtedy Rada będzie nad nimi głosowała.

Radny Kołodziejski stwierdził, że na sali obecnych jest 17 radnych i jak zagłosuje tylko koalicja, czyli 10 osób to będzie za mało. Po czym zaproponował, aby nie głosować poprawek.

Radny Portka podkreślił, że przedmiotowa uchwała nie zobowiązuje ani Rady ani Pana Starosty do natychmiastowego wykonania, tylko jest to uchwała kierunkowa. Dodał, że podczas sesji radni nie są w stanie określić w jakiej kolejności drogi te będą wykonywane. Następnie wskazał, że radni na komisjach nie raz mówili, że należy dbać o wszystkie drogi powiatowe. Po czym stwierdził, że projekt uchwały powinien najpierw znaleźć się na komisjach.

Radna Legucka poinformowała, że w imieniu mieszkańców Ostródy, chciałaby zaproponować ulicę Chrobrego oraz skrzyżowanie ulic Jagiełły i Pieniężnego – wybudowanie tam ronda.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska przypomniała, że jest to sesja nadzwyczajna, a poprawka do uchwały nie jest redakcyjna tylko zmienia całkowicie istotę i cel zwołanej sesji. Dodała, że Wojewoda nie powinien akceptować takiej uchwały. Po czym zaapelowała, aby radni przegłosowali najpierw tę uchwałę, która została przedłożona na sesję.

Radny Kołodziejski wyraził zdanie, że radni robią sobie kabaret z bardzo poważnej sprawy i zachowują się w najgorszy z możliwych sposób. Dodał, że nic ich nie interesuje poza końcówką własnego nosa. Kolejno zwracając się do radnych, wskazał że nie są radnymi swoich okręgów wyborczych, lecz całego powiatu ostródzkiego. Następnie zaapelował do radnych, aby zwrócili uwagę, że on jako radny z gminy Ostróda krytykuje inwestycję na terenie tej gminy dotyczącą drogi Ryn-Bednarki, uznając wydatkowanie takich pieniędzy za bezsensowne, a jednocześnie opowiada się za najbardziej poszkodowanymi tj. gminą Miłakowo. Po czym zapytał radnych czy nie jest im wstyd.

Radny Portka, zwracając się do radnego Kołodziejskiego, zaapelował aby nie pouczał innych radnych.

Radny Kołodziejski, odpowiadając radnemu Portce, poinformował że będzie pouczał radnych tak jak mu się podoba, bo jest mieszkańcem tego powiatu jak każdy inny. Dodał, że jeśli ktoś decyduje się być radnym to wystawia się również na opinię innych radnych. Po czym podkreślił, że ma pełne prawo do tego, żeby krytykować to co robi Pan Portka jako radny.

Radny Portka, odnosząc się do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, wskazał że z tego względu nie dyskutuje z nim na sesjach, bo to czasami nie ma sensu.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Wiceprzewodniczący poinformował, że pod głosowanie poddane zostaną zgłoszone poprawki. Kolejno odczytał treść poprawki nr 1 zgłoszonej przez Pana Starostę.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska poinformowała, że zanim zagłosuje chciałaby zobaczyć treść paragrafu, bo chce się jeszcze upewnić.

Wiceprzewodniczący poinformował, że poprawka została odczytana. Po czym poddał ją pod głosowanie.

W trakcie głosowania nad poprawką nr 1 do projektu uchwały na sali obecnych było 17 radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska w trakcie głosowania stwierdziła, że była to poprawka Pana Starosty. Po czym poinformowała, że prosi o reasumpcję głosowania, gdyż zrozumiała, że głosuje za poprawką Pana Starosty.

Pan Starosta odpowiedział, że tak jest.

Kolejno Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska zaproponowała ogłoszenie przerwy, ponieważ chciałby się zapoznać się z tą poprawką. Następnie wyraziła nadzieję, że dojdzie do głosowania uchwały przedłożonej przez wnioskodawców sesji.

Wiceprzewodniczący wyjaśnił, że obecnie procedowany jest projekt tej uchwały i głosowane są do niego poprawki.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego, poprosiła o reasumpcję głosowania, ponieważ źle zrozumiała głosowanie.

Pan Marcin Walerzak radca prawny poinformował, że głosowanie imienne nie podlega reasumpcji.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada 10 głosami „za”, przy jednym głosie „przeciw” przyjęła poprawkę nr 1 do projektu uchwały. W głosowaniu udziału nie wzięło sześcioro radnych obecnych na sali: radny Kołodziejski, radny Prusinowski, radna Szczurowska, radny Waszczyszyn, radny Winnicki i radny Zabłocki.

Protokół głosowania radnych w sprawie poprawki radnego Kołodziejskiego stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska wyraziła nadzieję, że Wojewoda unieważni tę uchwałę, ponieważ zmienia ona cel sesji nadzwyczajnej.

Następnie Wiceprzewodniczący poinformował, że głosowana będzie poprawka nr 2, która została zgłoszona przez radną Dziubińską i dotyczy ulic w Morągu na Starym Mieście.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska, odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego, poprosiła aby jeszcze raz przeczytał, aż ona zrozumie.

Wiceprzewodniczący powtórzył, że jest to poprawka zgłoszona przez radną Dziubińską i dotyczy ulic w Morągu na Starym Mieście. Po czym poddał ją pod głosowanie.

W trakcie głosowania nad poprawką nr 2 do projektu uchwały na sali obecnych było 17 radnych.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada 10 głosami „za”, przy jednym głosie „przeciw” przyjęła poprawkę nr 2 do projektu uchwały. W głosowaniu udziału nie wzięło sześcioro radnych: radny Kołodziejski, radny Prusinowski, radna Szczurowska, radny Waszczyszyn, radny Winnicki i radny Zabłocki.

Protokół głosowania radnych w sprawie poprawki radnego Kołodziejskiego stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Kolejno Wiceprzewodniczący poddał pod głosowanie poprawkę nr 3 dotyczącą drogi nr 1203N na odcinku Mostkowo-Głędy.

W trakcie głosowania nad poprawką nr 3 do projektu uchwały na sali obecnych było 17 radnych.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada 10 głosami „za” przyjęła poprawkę nr 3 do projektu uchwały. W głosowaniu udziału nie wzięło siedmioro radnych: radna Grabowska, radny Kołodziejski, radny Prusinowski, radna Szczurowska, radny Waszczyszyn, radny Winnicki i radny Zabłocki.

Protokół głosowania radnych w sprawie poprawki radnego Kołodziejskiego stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Radny Kołodziejski, odnosząc się do ogłoszonego przez Wiceprzewodniczącego wyniku głosowania nad poprawką nr 3, stwierdził że jest dziesięć głosów i to nie jest kworum. Po czym poprosił, aby wypowiedział się w tej kwestii radca prawny.

Pan Marcin Walerzak radca prawny poinformował, że radni nie głosowali, ale byli obecni na sali.

Radny Kołodziejski stwierdził, że jak nie ma jedenastu głosów, nie ma wyniku.

Wiceprzewodnicząca Rady Ilona Grabowska zaproponowała, aby radni opuścili salę.

Po czym w trakcie sesji salę obrad opuścili: radna Grabowska, radny Kołodziejski, radny Prusinowski, radna Szczurowska, radny Waszczyszyn, radny Winnicki i radny Zabłocki.

W trakcie opuszczania przez radnych sali obrad, Pan Marcin Walerzak radca prawny, poinformował że jak spadnie kworum nie będzie można podejmować uchwał.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że Rada przyjęła poprawki do projektu uchwały, ale z powodu braku kworum nie może podjąć uchwały. Kolejno poinformował, że do Rady Powiatu wpłynęły sprawozdania Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z działań podejmowanych w 2025 roku na terenie Nadzoru Wodnego w Olsztynie, w Ostródzie, w Nidzicy i w Nowym Mieście Lubawskim. Dodał, że sprawozdania zostały udostępnione radnym. Po czym, wobec wyczerpania porządku obrad, zamknął XXI sesję Rady Powiatu w Ostródzie VII kadencji.

*Protokołowała:  
Karolina Świątek*

WICEPRZEWODNICZĄCY  
RADY POWIATU

*Bogdan Purzycki*